

2963

1963
1963

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU
BRATNIEJ POMOCY MEDYKÓW U. J.
W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1931



KRAKÓW 1931

NAKŁADEM I DRUKIEM BRATNIEJ POMOCY MEDYKÓW UNIW. JAGIELL.

2963

12221

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU
BRATNIEJ POMOCY MEDYKÓW U. J.
W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1931



Jerzy Lebiński

KRAKÓW 1931

NAKŁADEM I DRUKIEM BRATNIEJ POMOCY MEDYKÓW UNIW. JAGIELL.

STANDARD

STANDARD
STANDARD
STANDARD

STANDARD

Handwritten signature

STANDARD



Ś. p.

PROF. DR. WŁADYSŁAW BYLICKI

B. Członek Zarządu Tow. Biblioteki Medyków U. J.
zmarł w lutym we Lwowie.

PROF. DR. KAROL KLECKI

zmarł w kwietniu w Krakowie.

KPT. DR. STANISŁAW GEBHARDT

Członek honorowy Twa
B. Prezes Tow. Biblioteki i Bratniej Pom. Med. U. J.
zmarł w Warszawie.

KOL. IVO CORNER

zmarł w Nowym Targu.

B. p.

KOL. DAWID LANGHOLZ

zmarł w Krakowie.

KOL. HENRYK GOLDMAN

zmarł w Krakowie.

Cześć Ich pamięci!

Władze Bratniej Pomocy Medyków U.J.

Kurator :

Prof. Dr. Franciszek Walter

Syndyk :

Dr. Jerzy Trammer

Zarząd Towarzystwa.

Prezes :

Jerzy Lebioda

Wiceprezesi :

Jan Brzeski

Józef Kowalczyk

Sekretarze :

Jan Janiga

Bolesław Zbozień

Halina Wagnerówna (do dn. 30. IV. 1931)

Mieczysław Trzos (od dn. 30. IV. 1931)

Skarbnik :

Eugenjusz Kubatko

Administracja Domu:	Włodzim. Perłowski, kierownik Marjan Dąbrowski, „
Kuchnia:	Apolinary Kuśmierski (do dnia 24. VI. 1931) Stanisław Pysz (od 24. VI. 1931) Emil Słabiak, kasjer (od d. 30. IV. 1931) Eugenjusz Juzwa, zastępca (od 24. X. 1931)
Drukarnia:	Piotr Połuchtowicz, kierownik
Księgarnia:	Henryk Sztencel (do 24. X. 1931) Kazimierz Czajka (od 24. X. 1931)
Biblioteka:	Stanisław Pysz (do 24. VI. 1931) Jerzy Jeżewski (od 24. VI. 1931 do 24. X. 1931) Józef Kalęba (od 24. X. 1931)
Referat pożyczkowy:	Marjan Ligęza-Przychocki
Czytelnia:	Mieczysław Trzos (do dn. 30. IV. 1931) Marjan Buchacz (od 30. IV. 1931)
Archiwum:	Marjan Radło
Komisja naukowa:	Tadeusz Karolini
Komisja wydawnicza:	Marjan Skorupa
Referat pośrednictwa pracy:	Kazimierz Czajka (do 24. X. 1931) Zygmunt Orzeł (od 24. X. 1931)
Referat propagandy:	Zdzisław Miecznik
Sekcja dochodów niest.:	Kazimierz Szczurowski (od 14. III. 1931)
Chór Medyków:	Stanisław Haczkiwicz (od 24. X. 1931)
Sekcja sportowa:	Stanisław Janicki (od 24. X. 1931)

Delegaci do Centrali Akademickich Stowarzyszeń Samopomocowych (C. A. S. S.).

Jerzy Lebioda	Bolesław Stein
Józef Kowalczyk	Czesław Klinowski
Marjan Ligęza-Przychocki	Marjan Ciepeliowski
Jan Brzeski (zastępca)	

Komitet Budowy Domu Medyków.

Prezes :	Jerzy Lebioda
Sekretarz :	Bolesław Zbozień
Skarbnik :	Eugenjusz Kubatko

Komisja Rewizyjna.

Przewodniczący :

Tadeusz Ostrowski

Wice-przewodniczący :

Antoni Walewski

Członkowie :

Wanda Lewicka	Juljan Maj
Janina Wisłouchówna	

Zastępcy :

Mieczysław Bilek	Jan Koszyk
Leon Bogucki	Władysław Rowiński
Błażej Gastoł	Emil Słabiak
Marja Kopytkiewiczówna	Jan Splawiński

Sąd koleżeński.

Superarbiter :

Witold Preiss

Arbitrzy :

Kazimierz Boczar	Stanisław Nowak
------------------	-----------------

Zastępcy arbitrów :

Jan Adwentowski	Jan Mirowski
-----------------	--------------

Członkowie Ścisłego Komitetu Wykonawczego Domu Medyków U. J.

<i>Przewodniczący :</i>	Prof. Dr. Stanisł. Ciechanowski
<i>Członkowie :</i>	Prof. Dr. Franciszek Walter
	Inż. K. Kulczyński
	Prof. Inż. Jerzy Struszkiewicz
<i>Prezes Br. Pom. Med. U. J.</i>	Jerzy Lebioda

Członkowie honorowi mianowani w latach od 1862 do 1930.

† Dr. Julian Olpiński	† Prof. Dr. Tadeusz Browicz
† Dr. Jacek Jabłoński	† Prof. Dr. Antoni Mars
† Dr. Maciej Kwieciński	† Prof. Dr. Zygmunt Laskowski
† Dr. Bolesław Jaworski	Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki
† Dr. Władysław Ściborowski	† Dr. Jan Frąckiewicz
† Dr. Aleksander Zarewicz	Doc. Dr. Tadeusz Rogalski
† Prof. Dr. Lucjan Rydel	Wojewoda Dr. Kazimierz Gałęcki
† Prof. Dr. Leon Blumenst	† Stanisław Gebhardt
† Prof. Dr. Edward Korczyński	Dr. Zofja Kuszpecińska
† Prof. Dr. Jan Mikulicz	Prof. Dr. Maksymilian Rutkowski
† Prof. Dr. Aleksander Rosner	Prof. Dr. Leon Marchlewski
Dr. Stefan Czapiński	Prof. Dr. Kazimierz Pelczar
Prof. Dr. Stanisław Ciechanowski	Dr. Tadeusz Krzyszkowski
Dr. Feliks Blay	Prof. Dr. Tadeusz Lenartowicz
Dr. Wiktor Gielczyński	Dr. Tadeusz Kossowski
Doc. Dr. Józef Szymanowicz	Dr. Stanisław Dobrucki
Dr. Jan Szancenbach	Inż. Andrzej Moraczewski
Dr. Jadwiga Gabszewiczówna	Gen. Dr. Roman Górecki
Prof. Dr. Stanisław Estreicher	Dyr. Dr. Wacław Konderski
Prof. Dr. Emil Godlewski	Dyr. Dr. Mieczysław Szenk
Dr. Marjan Zachert	Dyr. Dr. Piotr Rokosz
† Prof. Dr. Jan Piltz	Inż. Zdzisław Kowalski
† Prof. Dr. Gustaw Piotrowski	Dr. Ryszard Kunicki
† Prof. Dr. Aleks. Obaliński	Dr. Stanisław Stein
† Prof. Dr. Ludwik Rydygier	Dr. Tadeusz Frąckowiak
† Prof. Dr. Maciej Jakubowski	Dr. Adam Syrek

Członkowie wspierający.

Dr. Stefan Czapiński

SPRAWOZDANIE PREZESA

Wstęp.

Dziesięć lat temu koledzy nasi rzucili myśl budowy Domu Medyków i z ogromnym zapalem przystąpili do realizacji tej idei, wiedząc, że czynią to nie dla siebie, lecz dla swych następców. Niepowodzenia i trudy nie zniechęciły ich, albowiem byli to ludzie zahartowani w walce życiowej, byli to przeważnie żołnierze wracający z frontu.

Po nich przyszli cisi i wytrwali pracownicy, którzy, zaparzeni w piękno idei swych poprzedników, dorzucali cegielkę po cegielce. Oni przekazali mi tę ideę i dorobek własny. Wśród nich zająłem końcowe miejsce i jestem tym szczęśliwym, który położył ostatnią cegielkę.

DOM MEDYKÓW JEST SKOŃCZONY!

Rok 69 istnienia Bratniej Pomocy Medyków U. J. zapisał się złotymi zgłoskami w historii rozwoju Towarzystwa.

Równolegle z wykańczaniem Domu i ze zwiększającą się liczbą mieszkańców postępował rozwój Towarzystwa i zwiększał się zasięg jego działania. Bratnia Pomoc Medyków wymagała reorganizacji. Trzeba było rozbudowywać agendy, aby sprostały swoim założeniom. Dlatego też w kadencji sprawozdawczej kładziono specjalnie nacisk na:

1. Wykańczanie Domu, zamknięcia rachunkowe, kolaudację oraz na uregulowanie sprawy naszych długów hipotecznych.
2. Reorganizację agend pod względem administracyjnym i na żywotniejszą ich działalność, oraz na tworzenie nowych agend.
3. Przestrzeganie i dzierżenie wysoko prestige'u Twa, skupiającego ogół młodzieży medycznej U. J. i reprezentującego tak wspaniałe tradycje i tak wielki dorobek moralny i materialny.

Administracja.

W dziedzinie administracji nastąpiły największe zmiany na skutek przeprowadzonej reorganizacji. We wszystkich agendach zaprowadzono księgi rachunkowe, a stosownie do wielkości agend księgowość ta jest prostsza lub bardziej złożona. Wprowadzenie jej pozwala na sprawdzanie co pewien okres, jak agenda funkcjonuje, jaki miała obrót ogólny, dochód lub niedobór. Zestawienia miesięczne, składane na specjalnych formularzach, w tym celu zaprowadzonych, są przedstawiane przez kierowników na Zarządzie i tu podlegają ocenie.

Przy przeprowadzaniu zmian badano dokładnie sposób prowadzenia odpowiednich działów w innych instytucjach, zarówno akademickich jakoteż i w przedsiębiorstwach prywatnych. W niektórych przypadkach powoływano do współpracy specjalistów celem uzyskania od nich rad i wskazówek. Wszystkie zmiany były przeprowadzane po głębokim namyśle i fachowem zbadaniu. Dokładny opis zmian poczynionych w agendach pozostawiam poszczególnym kierownikom.

Zabrano się również do uporządkowania stanu majątkowego Twa. Poszczególne agendy spisywały swój inwentarz i oceniały go na podstawie rachunków zakupu. Prace te przeprowadzane są w Administracji Domu, w Księgarni i w Kuchni, natomiast w Drukarni i w Bibliotece muszą być jeszcze powołane specjalne komisje szacunkowe, które oszacują tę część inwentarza, która nie posiada oznaczonej wartości. Po przeprowadzeniu spisu w poszczególnych agendach zostanie cały ten inwentarz spisany w wielkiej księdze inwentarzowej Twa, obecnie zaprowadznej i wówczas dowiemy się dokładnie, jaką wartość przedstawia ruchomy majątek Twa.

Do ruchomego majątku Twa i to łatwo zniszczalnego na-

leży zaliczyć zobowiązania członków poczynione w sekretarjacie Twa.

Dążyliśmy do usunięcia tych niezdrowych stosunków, w których Sekretariat przepelniony był bonami i zobowiązaniami zapłaty, jakie składano zamiast składek członkowskich i na Budowę Domu. Olbrzymią pomocą dla Władz Twa jest rozporządzenie Senatu Uniw. Jagiell., uzależniające otrzymanie wizy dziekańskiej od certyfikatu stwierdzającego, iż okaziciel wyrównał zaległości w Towarzystwie. Pozwoliło nam to na zlikwidowanie $\frac{2}{3}$ bonów; z pozostałych część będzie niemożliwa do ściągnięcia, ponieważ wystawcy są nieznani i nie wiadomo gdzie się znajdują.

Celem zabezpieczenia pieniędzy znajdujących się w Twie, poszczególnym kierownikom, mającym większe obroty, zakupiono kasetki stalowe, w których obowiązani są przechowywać pieniądze Twa, a nie wolno im nosić przy sobie, jak to miało miejsce dawniej. Poza tem ubezpieczono w Tow. Wzaj. Ubezpieczeń: kasę ogniotrwałą Twa na 500 zł., gotówkę w kasie na 5.000 zł., maszynę do pisania na 800 zł. i sprzęty w zarządzie na 1.000 zł.

Celem łatwiejszego sprawdzania bloczków, jak też i dziennego utargu zaprowadzono po porozumieniu z Komisją Rewizyjną w kuchni, kasę National, którą kupiono za cenę 235 dolarów na dwuletnie spłaty.

Mając na uwadze to, że koledzy nowowstępujący mało wiedzą o Bratniej Pom. Med., wydano ulotkę informacyjną, która w zupełności spełniła swą rolę, albowiem wielu kolegów z pierwszego roku zwróciło się do Bratniaka o pomoc i obecnie zamieszkuje w Domu oraz korzysta z innych Agend Twa. Aby uprościć kolegom pisanie podań, wydrukowano specjalne formularze. W przyszłości podania składane na tych formularzach mogą stanowić znakomity materiał statystyczny do zagadnień traktujących o stanie materialnym młodzieży akademickiej.

Powołana do życia Komisja Kwalifikacyjna opinowała i przyznawała w Domu mieszkania kolegom. Prawie że wszyscy starający się otrzymali mieszkanie, jeśli nie odrazu, to po pewnym czasie, gdy opróżniło się jakieś miejsce. Na zwołanem zebraniu mieszkańców wysunięto cały szereg dezyderatów, które w miarę możliwości uwzględniono i wprowadzono w życie. Aby zapewnić mieszkańcom spokój, ustalono kary administra-

cyjne za przekroczenie Regulaminu porządku domowego, a poza tem ustanowiono delegatów Zarządu, po dwóch na każdym piętrze, zadaniem których jest dopilnowywanie przestrzegania Regulaminu. We wszystkich agendach zaprowadzono książki zażeń, w których koledzy zamieszczają swe uwagi i życzenia; są one wskazówkami dla kierowników, jakie zmiany należy przeprowadzić.

Powołano do życia Chór Medyków, który dość szybko się rozwija i wskrzesza na nowo dawne dobre swe imię. Chór urządził celem zbliżenia się i zżycia swych członków opłatek, który obecnością swą zaszczycił Kurator Twa pan prof. dr. Fr. Walter. Impreza wypadła nadzwyczaj dodatnio. W najbliższej przyszłości Chór urządzi imprezę zakrojoną na szerszą skalę.

Została stworzona Sekcja Sportowa, która pod sprężystą ręką swego kierownika realizuje śmiało plany. Poza tem bowiem, co urządzono na terenie Domu, Sekcja w pierwszych dniach lutego urządza kurs narciarski na Klimkówce.

Już w ostatnich dniach swej kadencji Zarząd nasz zaakceptował prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje z Tow. Asystentów U. J. o przekazanie do użytkowania Bratniej Pomocy Med. schroniska, będącego w rękach Zarządu Tow. Asystentów. W tem to schronisku, mogącem pomieścić około 60 osób, a znajdującem się za Zakopanem na 18. kilometrze do Morskiego Oka, Sekcja urządza pomieszczenie dla uczestników kursu. W związku z tem schroniskiem otwierają się dalekie perspektywy, gdyż teraz Bratnia Pomoc Med. będzie mogła urządzić dla swych członków kolonje letnie w przepięknej i zdrowej górskiej miejscowości. Po całorocznej pracy koleżanki i koledzy znajdą tanią i dobrą kolonje, gdzie będą mogli odpocząć w znakomitych warunkach klimatycznych.

Wspominam tylko o sprawach poważniejszych, pomijając cały szereg drobniejszych zmian, których opis zbyt wiele zająłby miejsca.

Podam jeszcze do wiadomości, że nowa odznaka medyczna, ustalona na Zjeździe O. Z. A. T. Med. została zamówiona i sekretarjat będzie znaczki te sprzedawał w niedalekiej przyszłości.

Z dalszych zmian należy wymienić, iż w sprawozdaniu obecnem wydrukowano listę członków Towarzystwa. Studentów czynnych na sześciu latach med. jest 736, w tem 89 koleżanek,

do tego dochodzą absolwenci w liczbie 8, tak, że Two liczy członków rzeczywistych 744, a członków nadzwyczajnych 7: razem wszystkich członków 751.

W kadencji sprawozdawczej przy przeprowadzaniu wielu spraw trudziliśmy przedstawicieli Senatu U. J., spotykając się zawsze z Ich strony z wielką życzliwością. Nie szczędzono nam cennych rad i pomocy. Za życzliwość i popieranie naszych zamierzeń składam najserdeczniejsze podziękowanie J. M. Ks. Rektorowi Prof. Dr. Kazimierzowi Michalskiemu, JW Panu Rektorowi Prof. Inż. E. Załęskiemu, całemu Senatowi U. J., JW Panom Sekretarzom Ottmanowi, Dr. Regule i JW Panu Kwestorowi Dr. Mathusowi.

Sprawy Samopomocowe.

Naczelną zasadą naszą było, ażeby przedewszystkiem przychodzić Kolegom z pomocą w naturze. Dlatego udzielaliśmy pomocy w formie mieszkań stypendjalnych, obiadów stypendjalnych i pożyczek na książki. Sposób ten ma tę dobrą stronę, że koledzy uzyskujący pożyczki popierają wzamian agendy Towarzystwa.

Starano się też przyjść z pomocą mieszkańcom Domu. Obniżyliśmy czynsze o dwa złote kosztem poczynionych oszczędności w administracji, rozumiejąc, że w tych ciężkich czasach nawet tak niewielka zniżka będzie ulgą dla wielu kolegów. Obniżyliśmy również ceny niektórych podręczników, aby udostępnić koleżankom i kolegom zakupno książek. Zwiększyliśmy znacznie ilość tomów w Bibliotece, zakupując rzeczy najnowsze i najbardziej przez kolegów pożądane. Posiadamy w Bibliotece wszystkie nowe podręczniki lekarskie, których dotychczas było tak niewiele, a brak których boleśnie dawał się we znaki kolegom starszych lat.

Pamiętano o koleżankach i kolegach chorych na gruźlicę i starano się zawsze przyczynić do urządzenia im lepszych świąt, przysyłając na ten cel pewne kwoty, do dyspozycji Bratniej Pomocy w Zakopanem.

Interesów chorych koleżanek i kolegów nie zaniedbywano również na posiedzeniach Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów U. J., w których bierze również udział prezes Twa.

Z Funduszu tego 9 medyków uzyskało poważne subwencje (przeciętnie 500 zł.) na leczenia klimatyczne, poza tem wiele osób uzyskało zwrot kosztów leczenia szpitalnego. Wspomnieć należy i tych, którzy uzyskali zwrot kosztów leczenia zębów i obecnie swe piękne uzębienie zawdzięczają Funduszowi Chorych Stud. — Kuratorjum F. Ch. Stud. wprowadziło obecnie innowację, że akademicy będą mieli oddzielne godziny przyjęć na klinikach U. J.

Imieniem Bratniej Pomocy Med. U. J. składam serdeczne wyrazy podzięki za przychyłność w rozpatrywaniu spraw dotyczących naszego Twa i jego członków — Jego Magnificencji Księdzu Rektorowi, J. W. P. Profesorom, zasiadającym w Kuratorjum Fund. Ch. Stud., oraz J. W. P. Kwestorowi, jako Sekretarzowi tegoż.

Aby umożliwić koleżankom i kolegom wzięcie udziału w wycieczce balneologicznej, urządzonej przez JWP. Prof. Dra L. Korczyńskiego, udzielono 12 osobom pożyczek, dzięki którym mogły one zwiedzić cały szereg pięknych zdrojowisk polskich. Czuję się w miłym obowiązku złożenia na tem miejscu podziękowania JW Panu Prof. Dr. Korczyńskiemu, który, nie bacząc na trudy i kłopoty, corocznie urządza dla koleżanek i kolegów ze starszych lat tak bardzo zajmujące i wesoło spędzane wycieczki do miejscowości kuracyjnych.

Bardzo poważną pomocą dla kolegów jest istniejące od szeregu lat Stypendjum imienia Prof. Dra Maksymiljana Rutkowskiego. Stypendjum to w roku sprawozdawczym zostało przyznane niezamożnemu koledze, polakowi z Czechosłowacji, któremu umożliwiło studia na Uniw. Jagiell.

Prezydjum interwenjowało w Min. Spraw Wojskowych w sprawie odroczeń służby wojskowej dla medyków i uzyskało to, że kolegom z roczników 1903, 1904 i 1905 przesunięto terminy wcielenia do szeregów o jeden rok. Prezydjum opinjowało podania tych kolegów, przyczem uzyskało dla nich poparcie i przychylną opinię Pana Dziekana Wydziału Lekarskiego U. J.

Podkreślić muszę fakt wyróżnienia prezesa Twa i obdarzenia go przez Pana Dziekana zaszczytem losowania kandydatów na medycynę. Na pierwszym roku ograniczono liczbę studentów do 135, w tem przyjęto wyznania mojżeszowego (stosownie do procentu mieszkańców w Polsce 12%) — 16.

Ponieważ kandydatów było znacznie więcej, niż miejsc, więc tych, którzy mieli świadectwa dojrzałości najlepsze, przyjęto bez zastrzeżeń, natomiast między pozostałymi kandydatami, których było znacznie więcej, niż miejsc, rozstrzygał los. Kolegów katolików losował prezes Twa, kolegów wyznania mojżeszowego — ich przedstawiciel.

W czasie naszej kadencji niejednokrotnie trudziliśmy sprawami Twa JWP. Dziekana Wydziału Lek. U. J., zawsze spotykając się z Jego życzliwością i wielkiem zainteresowaniem troskami młodzieży medycznej, oraz poparciem finansowem. — Imieniem Bratniej Pomocy Med. składam Panu Dziekanowi Prof. Drowi Maksymiljanowi Rutkowskiemu jak najgorętsze podziękowanie.

Przedstawiciel Prezydjum brał udział w konferencji międzytowarzyszeniowej w sprawie podwyżki opłat uniwersyteckich. Znając ciężkie położenie finansowe ogółu medyków, wypowiedział się zdecydowanie przeciwko zamierzonej podwyżce. Centrala Akad. Stow. Samopomocowych zwołała wiec poświęcony tej sprawie, a rezolucje uchwalone na tym wiecu, broniące interesów młodzieży akademickiej, zostały przedłożone naszym Władzom Uniw.

W ubiegłym roku akademickim w sprawie doktoratów udała się delegacja, której łaskawie patronował Pan Kurator Twa, do JW Pana Dziekana Lewkowicza, któremu prezes Twa wręczył memoriał w sprawie doktoratów, uchwalony na Zjeździe Delegatów Ogóln. Związku Akad. Tow. Med. w Warszawie. Przedstawiciele delegacji przedstawili ciężkie położenie kolegów, kończących studia, a nie otrzymujących tytułu doktora. Pan Dziekan przedłożył sprawę tę Radzie Wydziałowej i wszyscy kole-dzy, którzy ukończyli studia w zeszłym roku akademickim, doktoraty otrzymali. Niech mi tu wolno będzie złożyć JWP. Dziek. Prof. Dr. Lewkowiczowi, ówczesnemu Dziekanowi, serdeczne podziękowanie.

Sprawy Towarzyskie.

Współzycie koleżeńskie, które wśród medyków jest znacznie większe, niż wśród kolegów z innych wydziałów, pogłębiło się od chwili otwarcia Domu Medyków, a jeszcze bardziej od

chwili uruchomienia kuchni w Domu i powiększenia czytelní. Życie towarzyskie na terenie Domu rozwinęło się pomyślnie, gdyż nadarzały się ku temu warunki. Poza tem, co się stwarzało samorzutnie, Prezydum w miarę czasu i możliwości inicjowało imprezy w celu zacieśnienia węzłów towarzyskich nie tylko wśród mieszkańców Domu, ale i wśród ogółu młodzieży medycznej. O urządzonych imprezach pisze referent towarzyski; wspomnę tylko o ostatnio urządzonym opłatku Chóru Medyków, na którym tak pięknie przemawiał p. Kurator Twa. W miłym nastroju, wśród ogólnej serdeczności spędzono razem kilka godzin przy wspólnym stole, a pieśń, muzyka i żywe słowo przeplatały skromną biesiadę.

Tutaj pozwolę sobie podziękować tym Panom Profesorom Wydz. Lek. U. J., którym zajmowałem Ich cenny czas w sprawach Bratniej Pom. Med., zawsze spotykając się z Ich strony ze szczerą życzliwością i dużą sympatją dla spraw Twa. W prostych słowach składam wyrazy głębokiej wdzięczności i podzięki Jaśnie Wielm. Panom: Rektorowi Prof. Dr. Kostaneckiemu, Prof. Dr. Latkowskiemu, Prof. Dr. Baurowiczowi, Prof. Dr. Maziarskiemu, Prof. Dr. Godlewskiemu, Prof. Dr. Szumowskiemu, Prof. Dr. Zubrzyckiemu.

Staraniem naszym było utrzymanie bliskiego kontaktu z innemi stowarzyszeniami medycznemi. Jako najpotężniejsza instytucja medyczna w Polsce, powinniśmy o tem pamiętać na przyszłość i dążyć do zbliżenia wszystkich środowisk przez urządzanie imprez, w których udział braliby koledzy i koleżanki z innych uniwersytetów. Kolonje odegrają tu wielką rolę: zbliżą do siebie ludzi z różnych dzielnic Polski. Obecnie łączą nas bliskie stosunki z Kołem Medyków w Warszawie. Kilku kolegów naszych było na kolonji nadmorskiej, urządzonej przez kolegów z Warszawy, warszawianie natomiast odwiedzali nas w Krakowie.

Zakończenie.

Sprawozdaniem naszym kończymy sześćdziesiąty dziewiąty rok istnienia Twa. Przyszła kadencja jest jubileuszową. Staraliśmy się już obecnie przygotować Bratnią Pomoc Medyków do tego wielkiego święta. Wystąpi Ona dostojnie. W dniu tym zostanie oficjalnie otwarty Dom Medyków, a przygotowana do druku historia Twa powie o pracy, o pięknych ideałach i wzniosłych hasłach, i o miłości braterskiej, która łączyła wszystkich medyków w okresie niewoli, w okresie walk o Polskę.

Niechaj wolność i swoboda nie obniżą tego górnego lotu myśli naszych poprzedników, a te ciężkie chmury, które zbliżają się, niechaj miną Bratnią Pomoc Medyków i nie sprowadzą burz. Tego należy życzyć Towarzystwu w siedemdziesiątym roku Jego istnienia.

Zakończeniem sprawozdania będą wyrazy szczerzej podziękowań i głębokiej wdzięczności dla Pana Kuratora Twa, Profesora Franciszka Waltera, o którym trzeba powiedzieć, że jest nie tylko troskliwym opiekunem młodzieży medycznej, ale wielkim jej przyjacielem i entuzjastą.

Członkom Władz Towarzystwa składam podziękowanie za solidarną współpracę dla dobra ogółu koleżanek i kolegów. Wszyscy wedle możliwości dopomagali do osiągnięcia tych wyników, do jakich doszła nasza kadencja.

Skromnem życzeniem mojem jest, aby idąc przez życie, pamiętali o swej pracy samopomocowej i pozostali jej wierni.

Ustępując po jedenastu miesiącach pracy, unoszę przeświadczenie spełnienia wziętych na siebie obowiązków, a oddając ster rządów, życzę nowym Władzom pomyślnej i owocnej pracy.

Jerzy Lebioda

Prezes Bratniej Pomocy Medyków U. J.

Komitet Budowy Domu Medyków.

W sprawozdaniu Komitetu ograniczę się tylko do krótkiego zestawienia prac wykonanych w obecnej kadencji, ponieważ sprawy budowy Domu omawiane są również na innem miejscu.

W okresie sprawozdawczym wykończono roboty w skrzydle od ul. Śniadeckich i oddano już w trzecim trymestrze zeszłego roku akad. całą mieszkalną część Domu do użytku, wykończono drugą klatkę schodową, urządzono kuchnię, jadalnię, czytelnię, na ostatku zaś salę im. Dra Świerchzy. Roboty końcowe szły z pewnemi przerwami powodowanemi brakiem gotówki w pewnych okresach.

Uzyskana w B. G. Kraj. pożyczka w wysokości 50.000 zł. pozwoliła na dokończenie budowy. Drobne roboty malarskie dobiegają końca. Została jednak do przeprowadzenia cała praca nad sprawdzeniem i obliczeniem rachunków i zamknięciem całości. Jest to ciężka i olbrzymia praca, gdyż należy przejrzeć i uzgodnić papiery z całego okresu budowy Domu, to jest z lat dziesięciu. Należy jeszcze uporządkować podwórze i za rok, może dwa, gdy stan finansowy T-wa polepszy się wyprawić fasadę.

W Banku Gosp. Kraj. poczynione są starania o zamianę naszego długu budowlanego, krótkoterminowego na pożyczkę konwersyjną długoterminową. Prace nad realizacją są w toku. Ze strony B. G. Kraj. spotykamy się z wielką życzliwością, panowie Dyrektorzy: Dr. Garbusiński i Dr. Rokosz do spraw Bratniej Pomocy Med. U. J. odnoszą się nadzwyczaj przychylnie i zawsze robią Medykom jak najdalej idące ustępstwa. Bank G. Kraj. wie, że jesteśmy instytucją społeczną, popieraną przez Rząd R. P. dzięki któremu mogliśmy Dom wybudować, gdyż właśnie Ministerstwo Wyz. Rel. i Ośw. Publ. dało gwarancję Bank. na udzielone pożyczki. Uzyskaliśmy zapewnienie

ze strony Dyr. Dr. Rokosza, że jeżeli Rząd względnie Ministerstwo Skarbu poleci Komitetowi Rozbudowy pokryć różnicę konwersji, to zamianę tę będziemy mieli przeprowadzoną w najbliższych miesiącach.

W ubiegłym roku Rząd R. P. popierał wszelkie nasze starania, czego dowodem są poważne subwencje ze strony Min. Wyz. R. i Ośw. Publ. 3000 zł oraz uzyskane 1000 zł z Min. Pracy i Opieki Społ. na skutek złożonego osobiście podania JWP. Ministrowi Dr. Hubickiemu przez delegację złożoną z Prezesa Bratniej Pom. Med. U. J. i V-ce prezesa C. s. s. S. S. kol. Steina. Pan Minister w czasie audjencji żywo interesował się sprawami Towarzystwa, którego członkiem był przed laty. Tutaj pozwolę sobie złożyć imieniem Bratniej Pomocy Medyków gorące podziękowanie **JW Panu Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Jędrzejewiczowi oraz JW Panu Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej Dr. Hubickiemu**, za udzielone T-wu w tak ciężkich czasach subwencje.

Oznaką głębokiego interesowania się sprawami młodzieży akademickiej wśród czynników Rządowych jest fakt zwiedzenia Domu Medyków przez **J. W. Pana Marszałka Senatu R. P. Władysława Raczkiewicza, Prezesa Rady Naczelnej do spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej.**

Dom Medyków U. J. pozyskał sobie pochlebną ocenę Pana Marszałka, przyczem Pan Marszałek specjalnie wyróżnił nowoczesne urządzenie kuchni.

Również Sprawy Młodzieży są troską Wojewódzkiego Komitetu do spraw Pomocy Młodz. Akad., którego przewodniczącym jest **JWP. Wojewoda Krakowski Dr. Kwaśniewski**, który zawsze chętnie popierał wszelkie starania Bratniej Pom. Med. Na tem miejscu pozwolę sobie złożyć JW Panu Wojewodzie wyrazy podzięków z prośbą o przychyłność dla T-wa i nadal.

Na budowę, a specjalnie na urządzenie wewnętrzne szły pieniądze z kwestury U. J. oraz z darów różnych instytucyj i osób prywatnych. Hojnym naszym fundatorom którzy przyczynili się do zakupna mebli składam serdeczne podziękowanie.

Wykaz subwencji i darów na Dom Medyków za rok 1931.

4.	30/I	1931	Ministerstwo W. R. i O. P. na wydatki inwentarza . . .	3.000	zł.	—	gr.
5.	31/I	1931	P. K. O. Warszawa dar na po- kój prof. Glińskiego . . .	1.069	„	85	„
6.	9/II	1931	Nieznany . . .	10	„	—	„
7.	28/II	1831	Prof. Dr. Józef Kostrzewski . .	20	„	—	„
8.	5/III	1931	Prof. Dr. K. Kostanecki . . .	200	„	—	„
9.	23/VI	1931	Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa . . .	2.500	„	—	„
10.	25/X	1931	Ministerstwo Pr. i Op. Społecz- na urządzenie . . .	1.000	„	—	„
11.	25/IX	1931	Dr. Herzig . . .	20	„	—	„
				Razem 7.819 zł 85. gr.			

To, że udało nam się w tych ciężkich czasach przeprowadzić całkowite wykończenie Domu zawdzięczamy w przeważnej mierze JWPanom Profesorom, to jest Przewodniczącemu Ścisłego Komitetu Budowy Domu JW Panu Dziękownowi Ciechanowskiemu, który nie szczędził trudów i swego cennego czasu dla spraw Bratniej Pom. Medyków, JW Panu Kuratorowi prof. Dr. Fr. Walterowi, który zawsze bronił interesów T-wa i zdobywał dla niego środki materialne, JW Panu Radcy Inż. K. Kulczyńskiemu, który zawsze chętnie służył Komitetowi swą wiedzą fachową i doświadczeniem, JW Panu Dyrektorowi Dr. Rokoszowi zawsze przychylnemu naszej Instytucji oraz JW Panom Dr. Natansonowi, Dr. Kudlińskiemu i Dr. Cikowskiemu; Wszystkim Im składam serdeczne i głębokie wyrazy podzięk.

Bardzo serdecznie dziękuję JW Panu Rejentowi Dr. Steinowi, którego kancelarja notarialna od szeregu lat załatwia nam bezinteresownie wszelkie akta hipoteczne związane z budową i pożyczkami.

Również podziękować pragnę Syndykowi T-wa JW Panu Mecenasowi Drowi Trammerowi, oraz Jego zastępcy Drowi Goldbergerowi za wszelkie rady i wskazówki, których mi udzielali w sprawach prawnych Towarzystwa.

Jerzy Lebioda

Prezes Komitetu Budowy Domu Medyków U. J.

Dom Medyków U. J.

Krótki rys historyczny z okazji całkowitego skończenia budowy Domu Medyków U. J.

Już przed wojną światową w umysłach studentów medycyny U. J. nurtowała myśl budowy własnego domu. Wspominają o tem w swych sprawozdaniach rocznych ówcześni prezesi. Zdawali sobie jednak sprawę z trudności, jakie będą do pokonania przy budowie i dlatego też chcieli wzmocnić reprezentację medyczną, prowadząc do zlania się w jedną całość istniejących podówczas dwóch instytucyj medycznych o odrębnym charakterze, a to jest Towarzystwa Biblioteki Medyków U. J., mającego cele towarzysko-naukowe i Towarzystwa Bratniej Pomocy Medyków U. J. o charakterze samopomocowym. Wojna powstrzymała przeprowadzenie tych zamiarów i połączenie nastąpiło dopiero 6. III. 1920 r.

W tym roku zostali odkomenderowani do Krakowa na Wydział Lekarski U. J. podlekarze wojskowi dla dokończenia swych studjów. Oni to łącznie z młodszymi kolegami podjęli na nowo myśl budowy własnego domu. W roku 1921 z Zachertem na czele zawiązali Komitet Budowy Domu Medyków, pozyskali dla swej sprawy poparcie Senatu i możliwych Protektorów. Akcję rozpoczęli wydaniem odezw do społeczeństwa, rozestaniem deklaracyj, list składkowych, rozsprzedażą cegiełek i nalepek, oraz zbiórką na bloczki. Celem powiększenia funduszy urządzali loterje, zabawy, przedstawienia, festiwale i to zarówno w Krakowie, jak i na prowincji. Starsze społeczeństwo przychylnie odnosiło się do tych poczynañ, lekarze wybitnie popierali tę akcję. Ufundowano kilkaset cegiełek, a ś. p. Dr. Antoni Świerzcha zapisał na obczyźnie cały swój majątek na cele budowy.

Ludzie zmieniali się, lecz pracowano nadal z wielkim zapałem i zebrano już dość znaczne fundusze, gdy nadszedł okres dewaluacji i zniszczył Iwią część dorobku młodzieży medycznej; zebrane pieniądze straciły swą wartość, została piękna idea i doświadczenie. Nastąpiła dłuższa przerwa w pracy. Idea, która głęboko już zakorzeniła się w umysłach medyków i zapał dla sprawy, którego nie zdołały ostudzić niepowodzenia, zostały podjęte przez następców. Nastaly czasy Frąckowiaka i Syrka. Ci z nową energją zaczęli zabiegać i starać się o fundusze.

Dzięki przyznaniu Towarzystwu przez Senat U. J. udziału w sumach z czesnego na budowę domów akademickich i dzięki zrealizowaniu zapisu ś. p. Dr. Świerzchy, fundusze Komitetu wzrosły na tyle, że dnia 21 czerwca 1926 r. na parceli wydzierżawionej od Rządu przystąpiono do budowy Domu Medyków. A więc dopiero po pięciu latach zabiegów i trudów, które były niejako wstępem przygotowaniem, rozpoczęto budowę i uroczyscie zadokumentowano to dnia 4 listopada tegoż roku, przez poświęcenie w dniu tym kamienia węgielnego i wmurowanie aktu erekcyjnego w obecności przedstawicieli Rządu, Senatu, Sejmu oraz Senatu i profesorów U. J.

W roku tym wybudowano suteryny, przykryto je stropem betonowym i wystawiono mury pierwszego piętra. Był to olbrzymi wysiłek przy tak skromnych funduszach, to też po wyczerpaniu ich zaczęto zabiegać o pożyczki, a aby je łatwiej uzyskać, zwrócono się do Rządu z prośbą o przyznanie Towarzystwu prawa budowlu, ponieważ dotychczas budowano na gruntach wydzierżawionych od Skarbu Państwa, ale bez tego zezwolenia.

Rząd przychylnie załatwił tę sprawę i w lutym 1928 roku przyznał wyżej wspomniane prawo. Wówczas zaczęto starać się o uzyskanie parceli na własność drogą darowizny ze strony Skarbu Państwa. W tym celu wyjeżdżała do Warszawy do Ministra Moraczewskiego delegacja złożona z Zaczyńskiego i Wadonia, której orędowną Dziekan Prof. Dr. Ciechanowski. Z powodu trudności natury formalnej Rząd nie mógł podarować parceli, ale sprzedał ją za 20% wartości z tem, że spłacać się będzie w ratach w ciągu dziesięciu lat.

Na skutek tak pomyślnego załatwienia sprawy parceli, starania o pożyczkę w Komitecie Rozbudowy m. Krakowa i w Banku

Gospodarstwa Krajowego początkowo napotykające na duże trudności, teraz zostały uwieńczone wspaniałym rezultatem, albowiem Bank Gosp. Kraj. tuż przed końcem kadencji Zaczyńskiego przyznał Bratniej Pomocy Med. pożyczkę w wysokości 300.000 zł.

Od chwili uzyskania tej pożyczki, którą realizuje już Wadoń, budowa szybko postępuje, piętra narastają jedno za drugim, tak, że dnia 6 maja 1929 roku wystawiono na budynku t. zw. „wiechę“. W lipcu przykryto budynek dachem i zabrano się później do stawiania ścianek działowych na górnych piętrach. Rozpatrzono i zatwierdzono oferty na założenie instalacyj wodociągowych i centralnego ogrzewania, zadatkowano je, ale tu już fundusze kończyły się. Zbliżała się zima, roboty stanęły. Trudności piętrzyły się. Noszono się z zamiarem wykończenia tylko jednego lub co najwyżej dwóch pięter od ul. Grzegórzeckiej, miano zaprowadzić cały szereg oszczędności, jak wspólne umywalnie, zwykłe podłogi w pokojach, a terrazo w korytarzach; chciano ograniczyć się tylko do rzeczy niezbędnych.

Wśród starszych członków Ścisłego Komitetu Wykonawczego panowała rozważa i ostrożność, która nakazywała te zmiany; młodzi uznając słuszność zamierzeń, bołeli nad tem, że dom straci na swej świetności. Wierzyli jednak w lepszą przyszłość i wiara nie zawiodła ich. Zaczęto zabiegać o nowe pożyczki, a znani i wypróbowani przyjaciele młodzieży, profesorowie Piltz, Ciechanowski i Walter nie szczędzili trudów i czasu, aby akcję tę poprzeć i usunąć liczne przeszkody. Wynikiem tych zabiegów było uzyskanie w grudniu 1929 r. pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w kwocie 60.000 zł. Pieniądze te dawały pewność, że z wiosną budowa ruszy naprzód.

W tym czasie myślano już nie tylko o budowie, ale i o tem, że trzeba będzie ten dom jakoś urządzić. W styczniu 1930 r. profesor Ciechanowski zwraca uwagę Zarządu Bratniej Pomocy Med. U. J., że w Poznaniu likwiduje się Powszechna Wystawa Krajowa i że nadarza się sposobność zakupu sprzętu do Domu Medyków. Tutaj Dom Medyków ziele jeszcze pustemi otworami, bo brak okien, brak ścianek działowych, brak schodów, a tam sprzedają sprzęty, któremi możnaby go umeblować. Nasuwa się pytanie, czy nie zawczasie jest myśleć w tych warunkach o inwentarzu? Krótko trwa namysł. Do Poznania

wyjeżdżają Stein i Lebioda, zaopatrzeni przez prof. Ciechanowskiego i Waltera w listy polecające do znajomych, którzy ułatwiają pertraktacje i tam po niskich cenach zakupują 150 łóżek, materace, koce, poduszki, krzesła i zostawiają na składzie do lepszych czasów, które dla medyków zbliżają się wielkimi krokami.

Nastaje okres, w którym państwo wybitnie popiera ruch budowlany. Forsuje się rozpoczęcie budowy. Korzysta z tego Bratnia Pomoc Medyków i dzięki dyrektorowi Rokoszowi Bank Gospodarstwa Krajowego udziela Towarzystwu w maju pożyczkę w kwocie 100.000 zł. Tempo prac na budowie wzrasta. Roboty postępują naprzód tak dalece, że w czerwcu tuż przed ferjami wakacyjnymi p. o. prezesa Komitetu Budowy Lebioda zgłasza na Zarządzie wniosek o ogłoszenie konkursu na mieszkania w Domu Medyków od października. Wniosek ten budzi niedowierzania i obawy „czy aby napewno?“. Tyle razy już obiecywano wykończenie i otwarcie części Domu, tyle razy spotkano się z zawodem, że tym razem sceptycznie odnoszono się do zapowiedzi, nawet wśród członków Zarządu. Konkurs jednak rozpisano.

W okresie wakacyj nastąpił „wyścig pracy“. Wyścig uwieńczony zwycięstwem. Nadszedł wspaniały i od tylu lat oczekiwany moment otwarcia jednego skrzydła Domu Medyków. **Dzień 7 października 1930 r. zapisał się złotem zgłoszkami w dziejach Bratniej Pomocy Medyków U. J. i stał się historyczny, albowiem jest on początkiem przyszłej potęgi Towarzystwa.** Po dziesięcioletnich zabiegach, zmaganiach i żmudnej pracy całego szeregu ludzi, tych prawdziwych romantyków, którzy rzucili myśl stworzenia wspólnego ogniska medycznego i którzy porwali się do budowy olbrzymiego Domu Medyków z pustkami w kasach, lecz z wielkim zapałem nie dla siebie, lecz dla swych przyszłych kolegów — Dom Medyków został otwarty. Jak pod dotknięciem różdżki czarodziejskiej zaludniły się pokoje i życie zaczęło tętnić w Domu. Początkowe trudności i niewygody, jak brak szaf, znoszono z młodzieńczym humorem, znajdującym swe ujście w ciętym nieraz dowcipie, który skrzył się brylantowym blaskiem i beztroską. Zaczął rozbrzmiewać śmiech, który łączył ludzi, pogłębiał uczucie koleżeństwa, a nieraz zawiązywał nici sympatji, które przy wspólnem pożyciu i wspólnej pracy prze-

radzały się we węzły przyjaźni. Wśród radości nie zapomiano o nauce, przeciwnie, Dom Medyków stał się wielkim warsztatem pracy. Starsi pomagali młodszym, młodszy swym zapalem pociągali starszych.

Tułająca się po różnych lokalach od początku swego istnienia dawna Biblioteka Medyków a obecnie Bratnia Pomoc Medyków znalazła wreszcie stałe swe miejsce we własnym domu. Zwinięto stary lokal Bratniaka i wszystkie agendy przeniesiono z ul. Kopernika do Domu Medyków, gdzie szybko postępował ich wzrost.

Ten wspaniały wynik był bodźcem do dalszej wyteźonej pracy przy wykańczaniu skrzydła od ulicy Śniadeckich. Bank Gosp. Kraj., oceniając wysiłki i wyniki dotychczasowej pracy, udzielił na kończenie tego skrzydła 150.000 zł. w październiku 1930 r. Prowadzono też roboty przez całą zimę i oddawano piętrami do użytku kolegów. W styczniu 1931 roku uruchomiono trzecie piętro, a w kwietniu cała mieszkalna część domu była skończona, tak, że 218 kolegów mogło już znaleźć miejsce w Domu Medyków.

Postanawiając część reprezentacyjną wykończyć na ostatku, zabrano się do uporządkowania niskiego parteru, gdzie miała znaleźć swe miejsce kuchnia i jadalnia. Mając na względzie to, że w Domu Medyków wszędzie na pierwszym miejscu powinna panować higjena, wyposażono kuchnię starannie, zaprowadzając nowoczesne urządzenia gazowe, które obecnie stanowią szczyt techniki, a pozwalają łatwo utrzymać czystość. Dbano i o względy estetyczne i w sali jadalnej ściany pomalowano olejno jasnym, ciepłym kolorem, a posadzkę kamionkową ułożono w barwne kraty. Sala pełna światła sprawia miłe i pociągające wrażenie. W kwietniu zlikwidowano kuchnię przy ul. Garbarskiej, zamykając tam jej chlubne kilkuletnie istnienie i przeniesiono ją do Domu Medyków.

We wrześniu 1931 r. uzyskano w Banku Gosp. Kraj. ostatnią pożyczkę w kwocie 50.000 zł., które to pieniądze pozwoliły do wszczęcia robót końcowych. Przystąpiono do wyprawy sali reprezentacyjnej; pamiętając o tem, że jest to sala im. Dra Świerchzy, starano się salę tę wykończyć pięknie i bogato, aby dać niezbity dowód, że pamięć o tym szlachetnym Fundatorze i o Jego pięknym uczynku tkwi głęboko we wdzięcznych sercach medyków.

W styczniu 1932 r. prace nad wykończeniem wnętrza Domu dobiegają końca — Dom Medyków jest skończony.

Niechaj głęboko wryje się w serca wszystkich medyków idea, którą ku wiecznej rzeczy pamięci poprzednicy nasi umieścili w akcie erekcyjnym :

„Dom ten, własność Młodzieży zgrupowanej w Bratniej Pomocy Medyków U. J., wzniesiony funduszami społeczeństwa, ma służyć i służyć będzie ku skupieniu i szczęściu dzisiejszych i przyszłych pokoleń“.

Obecnym i przyszłym Kolegom
Jerzy Lebiada.

SPRAWOZDANIA AGEND

Kolegów z I. roku 28
z II. „ 81
z III. „ 21
z IV. „ 34
z V. „ 20
z VI. „ 24
absentów i lekary 29

Administracja Domu.

Dom Medyków obecnie obejmuje:

36 pokoi jednoosobowych

62 „ dwuosobowych

18 „ trójosobowych

Razem 116 pokoi.

Pozatem mieści wszystkie agendy Bratniej Pomocy Medyków, jak: Kuchnię, Drukarnię, Bibliotekę, Czytelnię, Księgarnię, oraz Archiwum Twa.

W roku sprawozdawczym zamieszkiwało w Domu Medyków według lat studjów:

Kolegów z	I. roku	29
„ z	II. „	51
„ z	III. „	31
„ z	IV. „	30
„ z	V. „	20
„ z	VI. „	24
<u>absolwentów i lekarzy</u>		<u>29</u>

Razem 214 kolegów ze wszystkich lat studjów lekarskich.

Prawo do zamieszkiwania w Domu Medyków mają członkowie Br. Pom. Med., którym przyznaje miejsca Komisja mieszkaniowa. W skład Komisji wchodzi: członkowie Prezydium, dwóch członków Zarządu, delegat Komisji Rewizyjnej i przedstawiciele poszczególnych lat. Mieszkańcy korzystają z praw określonych regulaminem Domu Medyków. Mają prawo do korzystania z łazienek, natrysków, kuchenek gazowych, czyteln, pianina, bilardu i t. p.

Inwentarz Domu Medyków został w roku sprawozdawczym

wzbogacony zakupem łóżek, krzeseł, materaców, tak, że sprzęty te są w dostatecznej ilości dla wszystkich pokoi.

Pokoje są jeszcze skromnie urządzone. Najwięcej dawał się odczuwać kolegom mieszkańcom brak szaf. Mając ten brak na względzie, Komitet Budowy Domu Medyków wraz z Administracją Domu mimo szczupłych funduszy zamówił szafy dla wszystkich mieszkańców Domu, tak, że do 15. XII. b. r. administracja mogła uzupełnić inwentarz pokojowy szafami.

Z prac Administracji w okresie wakacyjnym należy wymienić przerobienie i wypranie wszystkich poduszek materacowych, zakupionych na P. W. K., oraz spisanie i ponumerowanie całego inwentarza Domu Medyków, co było rzeczą nader pilną, wymagającą dużo czasu i żmudnej, a dokładnej pracy.

W samej administracji nastąpiło usprawnienie przez zaprowadzenie nowej kartoteki oraz uporządkowanie innych spraw, związanych ze stroną prawną administracji.

Oszczędności, jakie poczyniła i czyni stale Administracja, sprawiają, że dom jest agendą samowystarczalną, ale nie jest w stanie pokryć odsetek od ciężącej na hipotece pożyczki. Miesiące zimowe dają niedobór ze względu na wielką ilość zużywanego opału — niedobór ten pokryć mają miesiące letnie.

Z oszczędności należy wymienić redukcję płac służby o 15%, która umożliwiła obniżyć czynsze mieszkaniowe o 2 zł. od zajmowanego miejsca. Jeśli weźmie się pod uwagę, że na Administracji *zaciężyć może* nagle obowiązek całkowitego płacenia odsetek od zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki, oraz zapłacenie należności za szafy, to dalsza obniżka czynszowa jest obecnie niemożliwa.

Domem Medyków zarządza kierownik Domu wraz ze swym zastępcą.

Administracja zatrudnia 10 służących, w tem 7 pokojowych, portjera, palacza i chłopca do telefonu.

W czasie feryj letnich Dom Medyków zamieszkiwało kilkunastu zaledwie kolegów. Administracja, chcąc przysporzyć dochodów na pokrycie kosztów administracji w czasie feryj, wynajmowała mieszkania wycieczkom akademickim, które gościły po kilka dni w naszym domu. I tak z poważniejszych wycieczek należy wymienić wycieczkę studentów szkockich, wycieczkę belgijską i Francuzów. Jak dodatnie wrażenie wywarł

na naszych gościach Dom Medyków, świadczyć mogą listy z podziękowaniami do nas skierowane.

W czasie Zjazdu Internistów Administracja Domu pomieściła 43 lekarzy — wypożyczono również firmom farmaceutycznym kilka stołów na stoiska w czasie zjazdu, co dało łącznie z noclegami 550 zł.

Administracja Domu, mając na uwadze to, że dom młodej lekarskiej powinien jaśnieć czystością, dokłada przedewszystkiem najusilniejszych starań, by go w należytej czystości utrzymać. Dom nasz powinien być chlubą naszą, albowiem samo urządzenie stawia go na naczelnem miejscu wśród domów akademickich w Polsce.

Wygoda i komfort a pozatem przeświadczenie, że Dom Medyków jest li tylko naszym wspólnem dobrem, przyczyniają się do tego, że mieszkańcy czują się pod dachami tego domu, jak jedna wspólna rodzina, związana nietylko wspólnym celem, lecz i wspólnym majątkiem.

Włodzimierz Perłowski

Marjan Dąbrowski

Kierownicy Domu.

Kuchnia.

Przedkładając sprawozdanie z działalności Kuchni Medyków w cyfrach i datach, muszę je ująć w dwu częściach: kuchnia w wynajętym lokalu przy ul. Garbarskiej 7 i kuchnia na stałym już miejscu t. j. w Domu Medyków. Do dnia 1. kwietnia 1931 mieściła się kuchnia w bursie przy ul. Garbarskiej 7, gdzie ciasnota lokalu i brak najpotrzebniejszych urządzeń spowodowały, że kuchnia zaczęła coraz więcej tracić na rozgłosie (od początku swojego istnienia Kuchnia Medyków miała opinię najlepszej kuchni akademickiej), zaś Zarząd Br. Pom. Med., by nie dopuścić do likwidacji, zmuszonym był do asygnowania poważnych subwencji na kuchnię. Po przeprowadzeniu kuchni do własnego domu postanowił Zarząd Br. P. M. odnowić dawną jej świetność, co w znacznej mierze uskutecznilo; nowe urządzenia gazowe, jak: kuchnia z ośmiu paleniskami, 3 kotły również gazem ogrzewane, piekarniak, herbaciarka pojemn. 50 l., specjalny kociołek do gotowania mleka, 7 obocznych lokali i jadalnia — wszystko to dodało kuchni szerokiego rozmachu.

W czasie tegorocznych wakacyj zrewidowano dokładnie stary i uzupełniono nowy inwentarz kuchenny, a to: kupiono 128 talerzy głębokich, 124 talerzy płytkich i 50 sztućców, przez co Kuchnia dysponuje jednorazowo 200 kompletnymi nakryciami w miejsce dotychczasowych 70. Również uzupełniono drobny inwentarz przez zakupienie większej ilości filiżanek ze spodkami, kompotjerek, szklanek, miseczek na cukier, solniczek i t. p. Do umywalni i spiżarni wstawiono dwa regały, obito blachą cynkową 3 kuchenne stoły, poprawiono prawie połowę starych naczyń kuchennych, resztę dokupiono.

Rozmieszczenie inwentarza ruchomego i nieruchomego w lokalach samej kuchni jest dostępne i całość pod względem

higienicznym jest bez zarzutu. Jadalnię obszerną, mogącą pomieścić około 150 osób, dostatecznie oświetloną, pomalowano farbą pokostową, co nadaje jej efektowny wygląd. W czasie wakacyj zakupiono do jadalni nowe stoły w liczbie 9 — na ogólną długość 19'50 mtr. Stoły te pokryto również nową czeratą. Usunięto ławy, a na ich miejsce wstawiono krzesła. Wreszcie do tak przygotowanej kuchni zgodzono fachowego kucharza i odpowiednią dla niego pomoc. Kuchnię uruchomiono dnia 22. IX. 1931, wydając śniadania, obiady, podwieczorki i kolacje — obecnie poszczególne posiłki donosi służba do stołu, a nie jak poprzednio, każdy kolega musiał sobie sam nosić. — W dniach 23—27/IX 1931 kuchnia wydawała lekarzom uczestnikom Zjazdu Internistów specjalne posiłki w poszczególnych porach dnia. Goście ci wyrażali się z niekłamany entuzjazmem o Kuchni Medyków.

Obecnie wydaje się śniadania, obiady, podwieczorki i kolacje w następujących przeciętnych ilościach: śniadań 70, obiadów 243, podwieczorków 20, kolacyj 120. Kierownictwo Kuchni, uwzględniając życzenia kolegów, dokłada wszelkich starań, by urozmaicać jakość wydawanych posiłków, zaś ilość utrzymać pod względem kalorycznym wystarczającą.

Administrację zreorganizowano tak, by kontrola nad całą gospodarką była możliwie najdalej idąca: Zarząd Br. P. M. zakupił kasę kontrolną, prowadzi się racjonalną kalkulację dzięki wprowadzonej amerykance, „dowody dostawy“ dają kontrolę nad poczynionemi zakupami, kartoteka magazynowa ułatwia rejestrację zapisów — wreszcie księga inwentarzowa umożliwia częstsze stwierdzanie stanu inwentarza, zwłaszcza naczyń szklanych.

Kończąc sprawozdanie, niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że przyszłe kierownictwo Kuchni, mając wytknięty cel pracy wyłącznie samopomocowej, przyjdzie z końcem swojej kadencji bodajże z potrójnym dorobkiem pracy na tem polu.

Stanisław Pysz
Kierownik Kuchni.

Razem	32158,42	Razem	32158,42
-------	----------	-------	----------

Drukarnia.

W roku sprawozdawczym 1931 Drukarnia, podobnie jak inne agendy, dążyła do pewnej reorganizacji, do przystosowania swej pracy do zmienionych warunków, jakie wytworzyły się dzięki otwarciu Domu Medyków i całkowitemu wykończeniu ubikacyj, przeznaczonych dla Drukarni — z jednej strony, jak również wskutek niedostatecznej pracy Komisji wydawniczej w latach poprzednich — z drugiej strony.

Rozszerzenie lokalu Drukarni wpłynęło przede wszystkim na usunięcie nieładu, jaki dotychczas panował w niej ze względu na szczupłość lokalu; w jednej ubikacji mieściła się zecernia, hala maszyn i skład papieru. Ta szczupłość lokalu stwarzała trudne i wielce niehigieniczne warunki dla pracowników. Obecnie braki te dało się usunąć przez dodanie do poprzedniego lokalu dwóch dalszych ubikacyj, z których w jednej złożono papier, przeznaczając ją na magazyn, a druga służy jako kancelarja.

Druga okoliczność, a mianowicie brak współpracy Komisji wydawniczej w latach ubiegłych i na skutek tego brak stałego materiału do druku w postaci podręczników, wywarła decydujący wpływ na charakter Drukarni, która zmuszona była położyć większy nacisk na zamówienia zewnętrzne. W okresie sprawozdawczym wykonano druków zewnętrznych na ogólną kwotę 15.500 zł., a dla Bratniej Pomocy Medyków — tylko na sumę 4.200 zł., co w porównaniu z poprzednimi latami, gdy dla Bratn. Pom. Med. wykonywano prawie dwa razy więcej druków niż nazewnątrż, a zamówienia zewnętrzne nie przekroczyły w żadnym roku sumy 8.000 zł., — stanowi wielką i nagłą zmianę Drukarni, jako agendy Bratn. Pom. Med., służącej przeważnie do celów wewnętrznych, na drukarnię - przedsiębiorstwo przemysłowe.

Logicznem następstwem tych zasadniczych zmian warunków pracy Drukarni było dążenie do rozszerzenia i technicznego udoskonalenia drukarni, które do pewnego stopnia dało się zrealizować przez zakupienie następującego inwentarza: 160 kg pisma garmond, 30 kg pisma petit, 20 kg justunku garmondowego, 6 kg linii mosiężnych, 32 kg interlinij, 20 kg sztegów ołowianych, 2 regały (jeden z kasztami, jeden zecbretowy) i inne drobne rzeczy (czcionki esperanckie, kliny, wierszowniki) — na łączną kwotę 1822'97 zł. O ile więc obecny stan zecerni pozwala na postawienie drukarni na wyższym poziomie, o tyle stoi temu na przeszkodzie brak odpowiedniej maszyny drukarskiej. Posiadana przez nas maszynka pedałow, poruszana motorkiem elektrycznym, ze względu na mały format i bardzo starą konstrukcję nie nadaje się do wykonywania większych, a nawet małych artystycznych druków i przez to w wybitnym stopniu hamuje rozwój Drukarni. **Nabycie pośpiesznej maszyny drukarskiej jest najbardziej palącą kwestją.**

Personel drukarski stanowili: kierownik administracyjny (członek Zarządu B. P. M.), kierownik techniczny, uczeń, kończący już swą naukę i pomocnik drukarski. W razie nawału pracy przyjmowano na pewien czas nadprogramowego zecera.

W roku sprawozdawczym zaprowadzono w Drukarni nową księgowość i cały szereg drobniejszych zmian, dotyczących administracji, które w wielkim stopniu usprawniły pracę.

W ubiegłej kadencji wykonano prócz szeregu drobnych druków zewnętrznych oraz druków dla potrzeb administracyjnych B. P. M. następujące większe prace:

1. *Choroby górnych dróg oddechowych* — prof. Baurowicz, 185 str., w 500 egzempl.
2. *Kliniczne badanie chorób skórnych* — prof. Waltera, 15 str., w 1000 egzempl.
3. *Zeszyt do ćwiczeń praktycznych z higieny* (z dodatkiem) — prof. Gądzikiewicza, 120 str., 500 egz.
4. *Biuletyn Krakowskiego Koła Międzykorporacyjnego* — 45 str., 300 egz.
5. *Juna Samideano* — miesięcznik, drukowany w języku Esperanto (stałe drukujemy).
6. *Informator* — miesięcznik (stałe drukujemy).
7. *Nasze Myśli* — " " " Kraków.
8. *Nasze Myśli* — " " " Katowice.

Rok administracyjny zamyka Drukarnia czystym zyskiem w kwocie 1578·75 zł. Należy nadmienić, że przez 1½ miesiąca (kwiecień i połowa maja) drukarnia była prawie nieczynna z powodu wykańczania wszystkich ubikacyj Drukarni, co po- ciągnęło za sobą stratę w kwocie 800 zł.

Żywimy nadzieję, że z chwilą zakupienia pośpiesznej ma- szyny drukarskiej drukarnia nasza będzie wybitną podporą fi- nansową Bratniej Pomocy Medyków.

Piotr Połuchtowicz

Kierownik Drukarni.

Księgarnia.

Księgarnia Br. Pom. Med. U. J., mając na celu sprzedaż podręczników lekarskich, wypełniła swe zadanie prawie całkowicie. Tak, jak w latach ubiegłych, sprzedawano w księgarni wydawnictwa własne Br. Pom. Med., jak również obce, kupowane z odpowiednim rabatem w spółkach wydawniczych. Oprócz tego księgarnia wysyłała za uprzednim zamówieniem książki dla kół medyków, lekarzy i kolegów na prowincji, a także oddawała w komis wydawnictwa Br. P. M. U. J. firmie Gebethner i Wolf.

Ubiegły rok sprawozdawczy jest dla księgarni Br. P. M. rokiem przełomowym. W roku tym bowiem księgarnia, znalazłszy się we własnym lokalu, musiała wprowadzić cały szereg zmian i ulepszeń. Zakupiono półki, lady, odnowiono dotychczasowy inwentarz. Książki, leżące dotąd bezładnie, uporządkowano i dokładnie obliczono. Następnie zabrano się do księgowości. Dotychczasowa księgowość, składająca się z dwóch ksiąg towarowych i t. zw. strassy, nie dawała jasnego obrazu zysków czy też strat i nie wykazywała wartości kapitału. Aby uniknąć tych usterek w przyszłości, przy współudziale specjalisty księgarza zaprowadzono t. zw. podwójną amerykankę oraz odpowiednio skonstruowaną kartotekę towarową. Postarano się o obniżkę opłat za wysyłki pocztowe. Zmieniono umowę z Gebethnerem i Wolfem, co spowodowało obniżkę cen naszych wydawnictw na rynku księgarskim. Ustalono kalkulację cen. Aby uniknąć strat, obniżono ceny mniej pokupnych podręczników. Rozesłano szereg pism z prośbą o udzielenie rabatu księgarskiego, który pomimo wielkich trudności chociaż w części uzyskano. Zwiększono ilość rodzajów dzieł, będących na składzie, nie ograniczając się li tylko do podręczników ściśle medycznych, lecz wprowadzając także dzieła lekarskie. Aby zare-

klamować nasze wydawnictwa, wydrukowano i rozesłano specjalne katalogi wydawnictw do księgarzy, osobne dla lekarzy i medyków.

Zwrócono się do wydawnictwa Przeglądu Bibliograficznego, Polskiej Praktyki Lekarskiej z prośbą o umieszczanie recenzji z podręczników przez nas wydanych. W czasie Zjazdu Internistów urządzono wspólnie z Kołem Medyków Uniw. Warsz. stoisko księgarni, które oprócz zysków finansowych zaznajomiło uczestników Zjazdu z naszymi wydawnictwami. Prowadził je kol. Brzeziński, któremu na tem miejscu składam podziękowanie. W przyszłości projektowane jest wprowadzenie do księgarni działu wydawnictw zagranicznych, zwłaszcza niemieckich, w sprawie zakupu których pertraktacje są na ukończeniu. W ostatnich czasach ukazał się na półkach księgarskich podręcznik prof. Baurowicza p. t. „Choroby górnych dróg oddechowych“, wydany staraniem Komisji Wydawniczej Br. Pom. Med. U. J.

Przeprowadzenie tych wszystkich zmian da niewątpliwie cały szereg dodatnich rezultatów, których jednak należy się spodziewać dopiero w przyszłej kadencji.

Kazimierz Czajka
Kierownik Księgarni.

Zestawienie kasowe
za rok 1930/31.

PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
Pozostałość z roku ubiegłego	374·75	Bratnia Pomoc Med. U. J. wpłata zysku	6714·60
Utarg ze sprzedaży książek	13214·74	Druki (zakup książek) . .	5605·06
Różne	1·70	Wydatki kancelaryjne . .	28·51
		Wynagrodzenia	490—
		Oплата czynszowa . . .	210—
		Wydatki administracyjne .	148·50
		Pozostałość	394·52
Razem	13591·19	Razem	13591·19

Tadeusz Ostrowski
Za Komisję Rewizyjną.

Kazimierz Czajka
Kierownik Księgarni.

Biblioteka.

Biblioteka, otrzymawszy odpowiednie pomieszczenie w Domu Medyków, mogła w całej pełni rozwijać się i organizować, do czego też Kierownictwo przystąpiło z dużym zapałem, bo przecież Bratnia Pomoc Medyków wzięła swój początek z Biblioteki Medyków i dziś, gdy T-wo nasze jest olbrzymią instytucją, a Biblioteka zesłała do roli agendy, należy dbać specjalnie o to, aby agenda ta była zorganizowana bez zarzutu.

Przeprowadzono duże zmiany. Inwentarz Biblioteki był liczbowo bogaty, nie przedstawiał jednak wartości pod względem naukowym. To też Kierownictwo w porozumieniu z Kom. Rewiz. Twa wyeliminowało z inwentarza stare, nie nadające się do użytku dzieła w liczbie 618 tomów na ogólną liczbę 1641, jakie Biblioteka liczyła z początkiem kadencji. Książki te przekazano Archiwum Twa. W miejsce wyeliminowanych Kierownictwo zakupiło nowe książki na ogólną sumę 1857.30 zł. Oprawa tych podręczników kosztowała 237.50 zł. Zakupywano tylko najnowsze podręczniki i o ile możliwości w takiej ilości, aby 25% koleżanek i kolegów mogło korzystać z podręczników Biblioteki.

Została zaprowadzona księgowość i kwitarjusze kasowe, co przyczyniło się w dużym stopniu do należytego uporządkowania. Dla usprawnienia działalności Biblj. oraz dla wygody kolegów Kierownictwo z własnej inicjatywy powiększyło ilość godzin dyżurowania z 2 na 5 tygodniowo.

Jako uzupełnienie inwentarza należy uważać naprawę mocno zniszczonych szaf, wstawienie nowych zamków, sprawienie trwałych skrzynek na rewersy. Na wzór Biblj. Jagiell. wprowadzono zakładki do książek z datą zwrotu książki, a w razie minięcia terminu zwrotu rozsyła się upomnienia w formie kartek pocztowych.

Biblioteka uzyskała w ciągu kadencji cały szereg darów i tak: dr. Sufczyński ofiarował 30 dzieł, dr. Gromann 41 dzieł i dr. Jüttner 40 dzieł. Na tem miejscu składam ofiarodawcom gorące podziękowanie imieniem Twa. Również Polskiej Akademji Umiejętności składam serdeczne podziękowanie, a to w szczególności JWPanu Prof. Dr. Kutrzebie oraz JW Panu Dziekanowi Prof. Dr. Ciechanowskiemu, dzięki którym uzyskaliśmy 50% opustu na wydawnictwach P. A. Um. przy zakupnie podręczników dla Biblioteki.

Dzięki wspomnianym zmianom i inowacjom Biblioteka znacznie sprawniej funkcjonuje, choć jeszcze nie tak, jak tego wymaga jej cel. Dalsze usprawnienie zależy tylko od współpracy kolegów, a to od przestrzegania terminu zwrotu wypożyczonych książek, o co gorąco apeluję do kolegów.

Józef Kałęba
Kierownik Biblioteki.

Zestawienie kasowe za rok 1930/31.

PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
Bratnia Pomoc Med. U. J.		Książki (podręczniki nau-	
sumy prelininowane .	1812'83	kowe	1265'30
Różne (kary za zwłokę) .	17'40	Inwentarz	15'—
		Naprawa inwentarza . . .	23'22
		Oprawa książek	221'50
		Wydatki kancelaryjne . .	82'17
		Oplaty pocztowe	5'84
		Bratnia Pomoc Med. (wplata	
		kar)	8'90
		Różne	'80
		Pozostałość	7'50
Razem	1830'23	Razem	1830'23

Tadeusz Ostrowski
Za Komisję Rewizyjną.

Józef Kałęba
Kierownik Biblioteki.

Referat Pożyczkowy.

Referat Pożyczkowy B. P. M. U. J. ma na celu przychodzenie kolegom z pomocą materialną w formie krótko- i długoterminowych pożyczek. Z początkiem roku sprawozdawczego w kilku pierwszych miesiącach udzielano głównie pożyczek długoterminowych w wysokości 50—100 zł., płatnych w 2 lata po studjach, jak również i pożyczek wekslowych w wysokości 20—50 zł., płatnych w całości po 3 miesiącach, lub ratami. W ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego z powodu braku funduszy Prezydium ograniczyło udzielanie pożyczek długoterminowych do minimum. Prezydium wychodziło z założenia, że raczej należy udzielać pożyczek wekslowych, płatnych po 3 miesiącach, aniżeli wiązać większe sumy na lata w pożyczkach długoterminowych. Dlatego też ostatnie miesiące wykazują duży wzrost pożyczek wekslowych, a co za tem idzie, stały płynny obrót pieniędzmi Referatu. Obecnie Referat Pożyczkowy posiada w tece około 300 weksli na łączną sumę około 12 tysięcy zł. W dalszym ciągu Prezydium stanęło na stanowisku udzielania kolegom pomocy materialnej nie tylko w formie pożyczek, gotówką wypłacanych, ale także w formie świadczeń w naturze. Dlatego Referat Pożyczkowy pokrywa obecnie kosztą obiadów stypendjalnych i mieszkań stypendjalnych, przyznawanych niezamożnym kolegom przez Zarząd, jako pożyczki długoterminowe. Kolegom, nie mającym gotówki na zakupno podręczników naukowych, również przychodzi z pomocą Referat Pożyczkowy, wpłacając za nich odpowiednią kwotę Księgarni, którą oni potem zwracają w małych ratach Referatowi, jako pożyczkę krótkoterminową.

Za ostatniej kadencji wszystkie agendy Towarzystwa przeszły wewnętrzną rekonstrukcję tak pod względem administracji, jak i pod względem usprawnienia i wydajności pracy. Reforma

ta dotyczyła i Referatu Pożyczkowego. Zaprowadzono alfabetyczną księgę ewidencyjną weksli, dłużników, osobną księgę kasową i osobną kasetę gotówkową. W ten sposób Referat Pożyczkowy został zupełnie uniezależniony od kasy głównej, z którą dotąd był ściśle zespolony.

W reorganizacji Referatu Pożyczk. w czasie feryj letnich ogromne zasługi położył kol. Kowalczyk, nie szczędząc trudu i czasu.

Odnosnie do dawnych długów, zaciągniętych w Ref. Poż., również poczyniono odpowiednie kroki. Buchalter T-wa pisze na podstawie wyciągów z księgi dłużników odpowiednie urgensy, a w prasie ogłoszono wezwania do uiszczania starych długów z zagrożeniem imiennego wzywiania dłużników w pismach codziennych. Narazie akcja ta jest zapoczątkowana i da się o niej tylko powiedzieć, że wreszcie po tylu latach daremnych usiłowań przystąpiono do likwidowania starych długów; wyniki powinny ukazać się w następnej kadencji.

Marjan Ligęza-Przychocki
Kierownik Referatu Pożyczkowego.

Zestawienie kasowe

za rok 1930/31.

PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
<i>I. Październik</i>		<i>I. Październik</i>	
Styp. Rutkowskiego	70.—	Styp. Rutkowskiego	366.80
Pożyczki weksl.	501.—	<i>II. Listopad</i>	
<i>II. Listopad</i>		Styp. Rutkowskiego	26.60
Styp. Rutkowskiego	80.—	Pożyczki weksl.	1260.—
Pożyczki weksl.	701.—	Pożyczki długoterm. . . .	1370.—
<i>III. Grudzień</i>		Obiady stypendj.	346.50
Styp. Rutkowskiego	120.—	<i>III. Grudzień</i>	
Pożyczki weksl.	335.—	Pożyczki weksl.	1100.—
Pożyczki długoterm. . . .	40.38	Pożyczki długoterm. . . .	510.—
<i>IV. Styczeń</i>		<i>IV. Styczeń</i>	
Pożyczki weksl.	327.—	Pożyczki weksl.	185.—
<i>V. Luty</i>		<i>V. Luty</i>	
Pożyczki weksl.	370.—	Pożyczki weksl.	293.20
<i>VI. Marzec</i>		<i>VI. Marzec</i>	
Pożyczki weksl.	120.—	Styp. Rutkowskiego	57.—
<i>VII. Kwiecień</i>		Pożyczki weksl.	1070.—
Pożyczki weksl.	70.—	<i>VII. Kwiecień</i>	
<i>VIII. Maj</i>		Pożyczki weksl.	196.—
Pożyczki weksl.	308.—	<i>VIII. Maj</i>	
<i>IX. Czerwiec</i>		Styp. Rutkowskiego	216.60
Pożyczki weksl.	375.—	Pożyczki weksl.	754.78
<i>X. Lipiec</i>		<i>IX. Czerwiec</i>	
Pożyczki weksl.	479.12	Pożyczki weksl.	1109.83
<i>XI. Sierpień</i>		<i>X. Lipiec</i>	
Pożyczki weksl.	50.—	Pożyczki weksl.	611.78
<i>XII. Wrzesień</i>		Pożyczki długoterm. . . .	700.—
Styp. Rutkowskiego	30.—	Obiady stypendj.	147.40
Pożyczki weksl.	145.—	Mieszkania styp.	509.50
		<i>XII. Sierpień</i>	
		Pożyczki weksl.	260.—
		<i>XII. Wrzesień</i>	
		Styp. Rutkowskiego	159.60
		Pożyczki weksl.	149.—
Razem 4121.50		Razem 11419.59	

Tadeusz Ostrowski
 Za Komisję Rewizyjną.

Marjan Ligęza-Przychocki
 Kierownik Referatu.

Czytelnia.

Początkowo skromny stan agendy mimo szczupłych funduszków, asygnowanych przez Zarząd, starano się poprawić i rozszerzyć, a tem samem postawić czytelnię na wysokim poziomie, dostarczając czytelnikom możliwie jak największą ilość najpoczytniejszych pism.

Zaprenumerowano szereg nowych pism z dziedziny lekarskiej, wychowania fizycznego i ogólnospołeczno-politycznej. Zwiększono liczbę tygodników ilustrowanych. Starano się, aby Czytelnia posiadała pisma ze wszystkich większych ośrodków Rzeczypospolitej. Zaznaczyć muszę, że szereg egzemplarzy otrzymuje Czytelnia bezpłatnie na resztę zaś uzyskaliśmy zniżkę w wysokości 25—50 %.

Spis czasopism Czytelni:

- | | |
|----------------------------|---------------------|
| 1. Przegląd Chirurgiczny | Wychowanie Fizyczne |
| Ginekologia Polska | Raz dwa trzy |
| Polska Gazeta Lekarska | 3. Czas |
| Nowiny Lekarskie | Dziennik Bydgoski |
| Nowiny Społeczno Lekarskie | Dzwon Niedzielny |
| Biologia Lekarska | Expres Zagłębia |
| Medycyna Doświadczalna | Kurjer Zachodni |
| [i Społeczna | Kurjer Wileński |
| Lekarz Wojskowy | Kurjer Warszawski |
| Wiadomości Lekarskie | Kurjer Codzienny |
| Praktycy Lekar | Gazeta Lwowska |
| Münchener Medizinische | Gazeta Polska |
| [Wochenschrift | Gwiazdka Cieszyńska |
| Zeitschrift für ärztliche | Głos Narodu |
| [Fortbildung | Młoda Polska |
| 2. Stadjon | Naprzód |
| Przegląd Sportowy | Polonia |

Polska Zachodnia
Przyszłość
Rzeczpospolita
Tygodnik Prawda
Zielony Sztandar

Świątówi
Kino
Na Szerokim Świecie
Wróble na dachu
Tygodnik Ilustrowany.

4. Świat

W niektórych wypadkach ze względów ekonomicznych i małą wartość danego pisma dla ogółu nie można było uwzględnić niektórych życzeń, ponieważ celem uprzystępnienia Kolegom pism bardziej poczytnych zaprenumerowano drugie egzemplarze.

Szczupły stan inwentarza Czytelni uzupełniono, zakupując wieszak do ubrań, ramki do gazet, a dla utrzymania porządku w lokalu sporządzono wieszak do ramek.

Oprócz lektury, jakiej dostarcza Czytelnia, Koledzy mają prawo do korzystania z małej biblioteki beletrystycznej, pianina i nut, których postanowiono zakupić nową ilość i oddać do dyspozycji Kolegów. Również mogą Koledzy wypożyczać za rewersami czasopisma lekarskie i stare pisma ilustrowane.

Ponieważ pierwszy lokal Czytelni szczupły i mało oświetlony nie odpowiadał wymogom, przeto z chwilą wykończenia drugiego skrzydła od ul. Śniadeckich przeniesiono Czytelnię do właściwej sali. W nowym obszernym lokalu, o wielkiej ilości światła i lepszym wyglądzie estetycznym, koledzy czują się lepiej niż w poprzednim, Czytelnia zaś może swobodnie się rozwijać.

Sprawozdanie moje obejmuje także bilard, który mieści się na parterze w osobnym lokalu. Ostatnio nadwyżkę, jaką przynosi bilard, zużywa się na prenumeratę bardziej luksusowych pism jak: Tyg. Ilustrowany, Świat, Kino i t. d., stosując się do życzeń Kolegów, polepszono stan bilardu, zmieniając sukno. Koszta wyniosły 147 zł. 80 gr., które pokryła Kasa Główna Bratniej Pomocy.

Dla lepszego zorientowania się w sprawach, dotyczących agendy, podaję niżej sprawozdanie kasowe.

Wreszcie apeluję do czytelników, aby ze swej strony przestrzegali ładu i porządku w czytelni i aby nie dopuszczali do wycinania ilustracji, oraz, by po przeczytaniu gazety wieszano na wieszaku. Tylko przy dobrej woli Czytelników może panować ład i porządek w Czytelni.

Marjan Buchacz
Kierownik Czytelni.

Sprawozdanie kasowe
za czas od 1. X. 1930 do 30. X. 1931 r.

PRZYCHÓD		ROZCHÓD	
1. Z kasy Br. Pomocy po-		1. Na prenumeratę czaso-	
brano	447'95	pism	319'16
2. Z bilardu	420'40	2. Różne (wydatki bilardowe	
		i kancelaryjne)	52'80
		3. Reperacja bilardu	147'80
		4. Wpłacono do kasy Br.	
		Pomocy	348'59
Razem zł.	868'35	Razem zł.	868'35

Tadeusz Ostrowski
Za Komisję Rewizyjną.

Marjan Buchacz
Kierownik Czytelni.

Archiwum.

Praca kierownictwa Archiwum w okresie sprawozdawczym zdążyła przedewszystkiem do wszechstronnego uporządkowania tej zaniedbanej od wielu lat agendy. I tak — po otrzymaniu tymczasowego pomieszczenia w suterynach i czterech starych szaf — przystąpiono do odkurzania wszystkich dzieł i katalogowania ich, do tego bowiem czasu katalogu takiego nie było i wiedziano tylko, że jakieś książki są, ale tajemnicą dla wszystkich, jak również dla dotychczasowych kierowników było, jakie te książki są, ile ich jest i w jakich latach były wydane. Rezultatem jednej i drugiej pracy było posegregowanie na 20 działów i skatalogowanie zgórą 4000 dzieł, pisanych w języku polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim, włoskim, angielskim, duńskim, szwedzkim, czeskim i hiszpańskim. Na dzieła te złożyły się książki, będące w dotychczasowym posiadaniu Archiwum, dary osób prywatnych, złożone w ciągu roku oraz liczne podręczniki przekazane w obecnej kadencji z Biblioteki. Prócz tego w posiadaniu Archiwum znajdują się protokoły Walnych Zebrań i Zebrań Zarządu z lat 1902—3—6—12—20—22, oraz akta Bratniaka z dwu ostatnich lat.

Z powodu braku na początku kadencji stałego, należytego pomieszczenia, tyczącego się tak samego lokalu jak również i urządzenia w postaci szaf, czy półek, mimo ofiarnej współpracy ze strony kolegów Kalęby i Hołdy, za co im na tem miejscu serdecznie dziękuję, pełnej działalności w agendzie rozwinąć nie było można.

To też dopiero z chwilą, kiedy nowe kierownictwo uzupełni, coprawda już nieliczne braki w urządzeniu półek i dokona numeracji skatalogowanych dzieł, Archiwum, ten dotychczasowy kopciuszek z pośród agend Bratniaka, stanie na wysokości zadania i będzie mógł służyć Kolegom materiałem naukowym, czy też historycznym.

Marjan Radło
Kierownik Archiwum.

Komisja Naukowa.

Z powodu krótkiego trwania okresu sprawozdawczego nie mogła agenda rozwinąć swej pełnej działalności. Wiele projektów i zapoczątkowanych prac da zupełny wynik dopiero w przyszłej kadencji.

Po pierwsze współpracowano na terenie ogólno-akademickim. Celem uświadomienia szerokich rzesz akademickich o chorobach wenerycznych, w czasie wystawy przeciwwenerycznej — w porozumieniu z Okr. Związkiem Kas Chorych, poproszono J. W. P. Prof. Waltera o łaskawe wygłoszenie popularnych odczytów dla słuchaczek i słuchaczy wszystkich wyższych uczelni. J. W. P. Prof. Walter przychylił się do naszej prośby i wygłosił dwa odczyty p. t. „Choroby weneryczne”. Wielka ilość obecnych, dochodząca do 1.500 osób, wykazała duże zainteresowanie się problemem zwalczania chorób przez odpowiednie uświadamianie społeczeństwa. Pozwalam sobie na tem miejscu w imieniu młodzieży akademickiej złożyć J. W. P. Prof. Walterowi głębokie podziękowanie za ofiarną i tak chętną dla niej pracę.

Również składam podziękowanie Okr. Związkowi Kas Chorych, a w szczególności J. W. P. Dyrektorowi Senatorowi Klemensiewiczowi za łaskawe użyczenie wystawy na odczyty.

Następnie starano się przygotować koleżanki i kolegów do pracy na terenie humanitarnym i społecznym. Nawiązano kontakt z Czerwonym Krzyżem w tym celu, ażeby medycy mogli korzystać z kursów obrony przeciwgazowej, zakładania opatrunków i udzielania pomocy w nagłych wypadkach i żeby po skończeniu takiego kursu mogli uzyskiwać płatne stanowiska. Sprawa ta jest jeszcze w toku. Tak samo prowadzi się pertraktacje z L. O. P. P. celem współpracy i na tem polu.

Ostatnim punktem programu jest ogólna praca samo-

kształceniowa, wychodząca poza ramy studjów fachowych, którą wypełniono przez stworzenie środowiska kulturalnej wymiany myśli na t. zw. „Parlamentach dyskusyjnych“.

Obecna pora roku szkolnego pozwoli Koleżankom i Kolegom więcej i żywiej zająć się jakim wolnym tematem i odpowiedniem jego przedyskutowaniem.

Pozatem czyni się starania, ażeby wprowadzić kursa języków obcych wedle najnowszej metody „Liguaphone“. Sposób ten jest bardzo praktyczny, lecz kosztowny, co głównie stoi na przeszkodzie.

Zarząd Br. Pom. Med. przyszedł o tyle z pomocą, że zakupił patefon, zaś uczestnicy kursu musieliby postarać się o płyty z danego języka. Zaprowadzenie takich kursów dałoby możliwość łatwego opanowania języka obcego, tak potrzebnego każdemu medykowi w studjach i w życiu.

Tadeusz Karolini

Przewodniczący Komisji Naukowej.

Komisja Wydawnicza.

Komisja Wydawnicza, jako naukowa agenda Bratniej Pomocy Medyków, stojąc na stanowisku, że dostarczenie Kolegom wartościowego pod względem naukowym podręcznika ułatwia pracę nie tylko im samym, ale również J. W. P. Profesorom, postanowiła ograniczyć ile możliwości wydawanie skryptów, a przystąpić do wydawania wyłącznie podręczników.

W tym też celu kilkakrotnie zwracała się Komisja Wydawnicza do J. W. P. Profesorów i Docentów z prośbą o opracowanie podręczników tych działów, których brak szczególnie dawał się odczuwać.

To też dzięki uprzejmości J. W. P. Prof. Dr. Baurowicza udało nam się ostatecznie doprowadzić do końca rozpoczętą przed kilkoma laty pracę wydawniczą podręcznika „Chorób górnych dróg oddechowych“, którego brak szczególnie odczuwali koledzy z lat wyższych. Praca wydawnicza natrafiała na liczne przeszkody techniczne, które w znacznej mierze przyczyniły się do tak późnego ukazania się tego podręcznika na półkach księgarskich.

Przy tej sposobności muszę nadmienić, że J. W. P. Prof. Dr. Baurowicz zrzekł się na korzyść Bratniej Pomocy Medyków honorarium autorskiego, jak również pokrył wszelkie koszty związane z wykonaniem tablic i klisz.

Za tak życzliwe ustosunkowanie się J. W. P. Prof. Dr. Baurowicza do Bratniej Pomocy Medyków pozwolę sobie złożyć Mu na tem miejscu serdeczne i gorące podziękowanie.

Zwracała się również Komisja Wydawnicza do J. W. P. Prof. Dr. Godlewskiego z prośbą o opracowanie podręcznika do „Dziedziczności“. Brak bowiem powyższego bardzo dawał się odczuwać kolegom z niższych lat. I tutaj już nadmienię, że J. W. P. Prof. Dr. Godlewski przychylnie ustosunkował się

do naszej prośby i przyrzekł jeszcze w bieżącym roku szkolnym oddać rękopis do druku.

Ostatnio zwracała się Komisja Wydawnicza do J. W. P. Prof. Dr. Waltera z prośbą o opracowanie podręcznika „Chorób skórnych i wenerycznych”. Usiłowania nasze zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, gdyż J. W. P. Prof. Dr. Walter przyrzekł w jak najkrótszym czasie oddać swoje dzieło do druku.

Przy końcu swej kadencji rozpoczęła Komisja Wydawnicza pertraktacje ze spadkobiercami ś. p. Prof. Dr. Kleckiego w sprawie wydania przez Bratnią Pom. Med. dalszych tomów „Patologii Ogólnej”.

Wszystkim tym J. W. P. Profesorom oraz Docentom, którzy okazali tyle życzliwości i zrozumienia potrzeb uczącej się młodzieży składam na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Marjan Skorupa

Przewodniczący Komisji Wydawniczej.

Referat Pośrednictwa Pracy.

Na wstępie zwrócono się do Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia Publiczn., oraz do Miejskiego Urzędu Zdrowia Publ. w Krakowie w sprawie posad wakacyjnych.

Okazało się, że z powodu obowiązującej rocznej praktyki dla lekarzy nowej ustawy posad szpitalnych dla medyków w tym roku nie będzie. Również Wydział Społeczny Wojew. Krakowskiego interpelowany o posady opiekunów i lekarzy na kolonjach i półkolonjach odpowiedział odmownie. Mimo to rozesłano kilkaset ankiet do dyrekcji szpitali, kas chorych, leczniczych, zdrojowisk i t. p. z prośbą o płatne zajęcia. Ponieważ zbliżał się okres szczepień ochronnych, rozesłano do lekarzy powiatowych oferty na pomocników przy szczepieniu.

Zwrócono się do Biura Pośrednictwa Pracy Koła Medyków w Warszawie, celem zasięgnięcia informacji co do pracy tamtejszego biura. Biuro Pośrednictwa Pracy Warszawskiego Koła Medyków podało szkic swej pracy, przysyłając wzory druków i wskazówki, które starano się wyzyskać dla Referatu Pośr. Pracy w Krakowie. W odpowiedzi na rozesłane ankiety otrzymano zgłoszenie kilku posad. Posady te obsadzono w miarę możliwości.

O otrzymaniu posady rozstrzygało zebranie Prezydium, lub w wypadkach nagłych kierownik Referatu. Aby ujednolicić warunki przyznawania posad opracowano ankietę, którą starający się o posadę winni wypełnić. Brano głównie pod uwagę studia, stan zdrowotny i finansowy petenta. Starania, które podjęto w tym roku celem urządzenia pierwszej pomocy na matchach piłki nożnej nie dały pozytywnego rezultatu. Z rozpoczęciem roku szkolnego 1931/32 Referat Pośr. Pracy zwrócił się do dyrekcji zakładów naukowych z poleceniem członków Towarzystwa jako korepetytorów.

Bratnia Pomoc Med. uzyskała też poparcie Krakowskiego Kuratorium Szkolnego, które bardzo przychylnie ustosunkowało się do naszej prośby i wydało okólnik, w którym poleca dyrektorom szkół popierać medyków, jako korepetytorów.

Ogólna ilość pism wysłanych	=	469
„ „ „ otrzymanych	=	71
Ilość zgłoszonych posad	=	15
„ odwrotnych „	=	2
„ obsadzonych „	=	8
„ nieobsadzonych posad	=	5

Kazimierz Czajka
Zygmunt Orzeł

Kierownicy Referatu Pośrednictwa Pracy.

Referat propagandy.

Referat propagandy T-wa miał na celu propagowanie agend Bratniej Pomocy Medyków U. J., reklamowanie zabaw medycznych, jak n. p. „Józefówki“ i ostatnio „Herbatki zapoznawczej“ oraz reklamowanie Domu Medyków i to nie tylko pośród medyków i kolegów z innych wydziałów, ale również wśród starszego społeczeństwa.

Pozatem na początku roku akademickiego w zakres działalności agendy wchodziło urządzenie dyżurów w Collegium Novum, celem informowania i ułatwienia Koleżankom i Kolegom nowowstępującym załatwienia wszelkich formalności, związanych z wpisem na Uniwersytet.

Na tem miejscu składam podziękowanie tym Kolegom, którzy bezinteresownie i z zapalem nieśli pomoc agendzie i tym, którzy w czasie Zjazdu Internistów pełnili funkcje informatorów na dworcu kolejowym.

W czasie wystawy na Zjeździe Internistów Polskich urządzono na korytarzu II Kliniki Wewnętrznej U. J. stoisko, gdzie sprzedawano wydawnictwa Bratniej Pomocy Medyków U. J. oraz Koła S. S. S. U. Warsz.

Miejsce na stoisko uzyskał Zarząd dzięki uprzejmości i przysłowiowej wprost życzliwości JWP. Prof. Dr. Latkowskiego dla Bratniej Pomocy Medyków U. J., której też imieniem składam Mu jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Stoisko nasze miało lepsze położenie niż tych, którzy za miejsca płacili. Również składam podziękowanie JWP. Dr. Karasińskiemu, który służył nam cennymi wskazówkami przy urządzaniu stoiska.

Reklamowanie Domu Medyków leżało także w zakresie Referatu. Jednakże cały ten obowiązek, ze względów natury technicznej, szczególnie po okresie wakacyjnym, przyjęło w roku

sprawozdawczym kierownictwo Domu i jemu to należy zawdzięczać, że w czasie wakacyj gościły w Domu wycieczki nie tylko z kraju lecz także z zagranicy: z Anglii, Francji, Łotwy i t. d. Miara zainteresowania Domem niech będą listy i zapytania w sprawach Domu i jego organizacji, skierowane do Zarządu z zagranicy. Celem zapoznania Kolegów wstępujących na Wydział lekarski U. J. z działalnością Bratniaka, z początkiem roku szkolnego wydana została ulotka, informująca ogół Medyków w sposób zwięzły i treściwy o agendach T-wa i zachęcająca Koleżanki i Kolegów do korzystania z agend, oraz nawołująca do pracy samopomocowej.

Reasumując to wszystko, należałoby sobie życzyć, aby w przyszłej kadencji referat przejawiał jeszcze większą żywotność i aktywność, szczególnie zaś powinien zająć się pracą przygotowawczą w związku z 70-leciem Towarzystwa i uroczystością oficjalnego otwarcia skończonego już Domu Medyków.

Z. Miecznik

Kierownik Referatu propagandy.

Sekcja Dochodów Niestających.

Zakresem działania Sekcji Dochodów Niestających jest urządzanie wszelkiego rodzaju imprez, któreby zasiłały kasę Bratniej Pomocy. Jakkolwiek Bratnia Pomoc Medyków ma za naczelną ideę samopomoc, to jednak Zarząd Bratniej Pomocy dokłada jak największych starań, by wszelkie urządzane imprezy nie tylko wypadły korzystnie pod względem materialnym, lecz również cieszyły się dobrą opinią starszego społeczeństwa.

Działalność Sekcji Dochodów Niestających ograniczała się do urządzania imprez o charakterze towarzyskim, które, łącząc starożytną zasadę — Dulce cum utile, zasilają z jednej strony kasę Bratniaka, a z drugiej dają możność wytworzenia życia towarzyskiego wśród członków i nawiązania bliższego kontaktu ze starszym społeczeństwem.

Dzięki usilnym staraniom Zarządu wieczorki, zabawy i bale postawione zostały na wysokim poziomie i opinia powszechna głosi — „Są zawsze jedne z najlepszych“. Dość wspomnieć, że reprezentacyjne Bale Medyków, wędrując rok z roku z powodu niepomieszczenia coraz to większej liczby sympatyczek i sympatyków naszych imprez, poprzez sale T-wa Lekarskiego, sale Florjanki, znalazły wreszcie odpowiednie miejsce w największej i najpiękniejszej sali Starego Teatru. W niej też odbył się w obecnym roku 14 lutego Bal reprezentacyjny, który nie zawiódł ani przybyłych na ten Bal, ani naszych nadziei, „udział“ bowiem gości był tak duży, iż ta największa w Krakowie sala wydawała się za ciasną. Pod względem finansowym przyniósł też bardzo poważny sukces, albowiem pomimo olbrzymich wydatków (sala 1300 zł, dwa pierwszorzędne zespoły orkiestr 900 zł.) czysty dochód wyniósł 1600 zł.

Protektorat nad Balem raczyli przyjąć: JWPP. Wojewoda Dr. Mikołaj Kwaśniewski, J. Magnif. Rektor U. J. prof. Inż. Edmund Załęski, Prezes Polsk. Akad. Umiejętn. Rekt. Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki, Prezydent m. Krakowa Sen. Inż. Karol Rolle, Dziek. Prof. Dr. Franc. Ksawery Lewkowicz, Kurator Br. Pom. Med. Prof. Dr. Franciszek Walter.

Na tem miejscu poczuwam się do milego obowiązku złożenia gorącego podziękowania za pomoc i życzliwość okazywaną, Zarządowi przez JWPP. Protektorów, Członkinie i Członków Komitetu Honorowego przy urządzaniu Balu.

Niemniej gorąco dziękuję JW Pani Rektorowej Załęskiej za zorganizowanie zbiórki na bufet, jak również wszystkim Ofiarodawcom. Aranżerami na balu byli kol. kol. Walewski, Janiga i Ligęza-Przychocki. Przewodniczącym Komitetu wykonawczego był kol. Ciepielowski.

Dnia 19-go marca 1931 r. odbyła się w Salach T-wa Lekarskiego „Józefówka“, którą to imprezę muszę zaliczyć do mniej удаłych, a to z tej racji, że koleżanki i koledzy rozjeżdżają się w tym okresie na ferje wielkanocne.

W listopadzie b. r. zajęła się Sekcja Dochodów Niestających urzędzeniem tradycyjnej „Herbatki Zapoznawczej“, którą zaszczytili swoją obecnością JWPP.: Rektor Prof. Kazimierz Kostanecki, Dziek. Prof. Stanisław Ciechanowski, Kurator Prof. Franciszek Walter, Doc. Tad. Rogalski i szereg PP. D-rów i Asystentów naszego Wydziału.

Zarówno pod względem towarzyskim jak i materialnym „Herbatka“ wypadła dodatnio. Czysty dochód wynosi 600 zł. Do uświetnienia tej imprezy przyczyniła się wspólna fotografia, która będzie trwałą pamiątką chwil spędzonych mile we wspólnem gronie.

Na tem miejscu składam serdeczne podziękowanie JWP. Kur. Prof. Fr. Walterowi za łaskawe bezinteresowne udzielenie sali T-wa Lekarskiego na imprezy.

Również składam podziękowanie Koleżankom i Kolegom z I. roku, którzy wzięli liczny udział w Komitecie „Herbatki Zapoznawczej“, a którzy razem z Koleżankami i Kolegami starszych lat swą pracą przyczynili się do tego, że pomimo tak ciężkich czasów „Herbatka“ dała pokaźny dochód. Wkońcu dziękuję wszystkim Ofiarodawcom za rzeczy dostarczone do bufetu.

Pozatem Sekcja Dochodów Niestalych zajęła się wspólną fotografią Zarządu T-wa.

W zakończeniu mego sprawozdania wyrażam nadzieję, że z chwilą otwarcia własnej sali reprezentacyjnej w domu Medyków, Sekcja Dochodów Niestalych będzie w możności realizować swój program w całej rozciągłości.

Zarząd Br. Pom. Med. dokładając jak największych starań, by życie towarzyskie na naszym Wydziale rozwijało się pomyślnie, preliminował już kwoty na zakupno gramofonu i aparatu radjowego. Wśród wspólnej bowiem zabawy zawiązują się nici przyjaźni koleżeńskiej i pogłębia się solidarność.

Zrealizowania tych myśli i pomyślniej działalności Sekcji życzę przyszłemu kierownikowi.

Kazimierz Szczurowski

Kierownik Sekcji Dochodów Niestalych.

Chór Medyków.

Zarząd Bratniej Pomocy Medyków U. J., pragnąc wskrzesić dawne tradycje artystycznego zespołu śpiewackiego medyków, uchwałą z dnia 24. X. 1931 r. polecił kol. Haczkieviczowi Stanisławowi zorganizowanie i uruchomienie Chóru Medyków.

W pierwszych dniach listopada b. r. ogłoszono wpisy. Do Chóru wpisało się 60 kolegów. Po odbytem w dniu 14 listopada zebraniu organizacyjnem, na którym odczytano regulamin sekcji i uzgodniono czas prób, Chór Medyków rozpoczął swą normalną pracę.

Próby Chóru pod kierownictwem p. Kopycińskiego Adama, zawodowego muzyka i dyrygenta, odbywają się w każdą środę i niedzielę i trwają 1½—2 godzin. Frekwencja na próbach bardzo dobra. Materiał głosowy dobry.

W najbliższym programie Chóru — koncert pieśni ludowych.

Chór posiada własną bibliotekę muzyczną, liczącą 37 dzieł.

Ze względu na korzystne warunki, w jakich znajduje się Chór Medyków, szczególną troskę Zarządu B. P. oraz wielki zapał do pracy w zreorganizowanej sekcji, rokować należy Chórowi jak najpomyślniejszy rozwój, co — poza wyrobieniem muzycznym członków, miłą i użyteczną rozrywką — wpłynie dodatnio na podniesienie życia towarzyskiego w Bratniej Pomocy Medyków.

Stanisław Haczkievicz

Kierownik Chóru.

Sekcja Sportowa.

Z chwilą, kiedy stanął Dom Medyków i zgromadził w swych murach wielu Kolegów, wyłoniły się prócz zadań czysto użytkowych także inne problemy, niemniej ściśle z warunkami życia mieszkańców Domu związane i niemniej ważne. Ażeby zamknąć w pewną całość tryb życia Kolegów, Dom zamieszkujących, trzeba było uzupełnić tę lukę, jaką tworzył brak zorganizowanej rozrywki fizycznej, tak koniecznej dla ludzi, którzy większość dnia spędzają w pracowniach i ambulatorjach, a z drugiej strony których wiek, a często i uprzedni tryb życia czynią ćwiczenia fizyczne dla organizmu koniecznością. Na tych założeniach oparto myśl stworzenia Sekcji Sportowej B. P. M., któraby członkom swym mogła zapewnić pomoc i umożliwić korzystanie z urządzeń sportowych, będących jej własnością.

Dom Medyków znajduje się w szczęśliwym sąsiedztwie dużego obszaru niezabudowanego, będącego własnością Uniwersytetu, który to obszar pozwolono nam, dzięki staraniom ś. p. prof. Piltza, zużytkować na stworzenie boisk sportowych. Pomimo niezbyt szczęśliwego okresu, w którym Sekcja została powołana do życia, bo bezpośrednio przed okresem zimowym, jesteśmy w posiadaniu 2 boisk do siatkówki, jednego do koszykówki, pozatem skoczni do skoków w dal i w wyż. Obecnie ukończono plantowanie terenu pod bieżnię i drugie boisko do koszykówki.

W sezonie zimowym Sekcja urządza dla swych członków gimnastykę, którą prowadzi bezinteresownie kol. Kuliński, abs. Wych. Fiz. W ostatnim czasie oddano do dyspozycji kolegów rękawice bokserskie i urządzenie do ping-ponga.

W ciągu zimy projektowane jest urządzenie kursu narciarskiego w okolicy górskiej, przyczem Sekcja umożliwi swym członkom nabycie rekwizytów narciarskich na spłaty ratalne

i po cenach niższych wprost we fabryce w Zakopanem, oraz prowadzi już obecnie pertraktacje celem uzyskania do użytku na okres zimowy i letni jednego ze schronisk w Tatrach. — Ze względów materialnych (duże koszty sportów zimowych) punkt ciężkości pracy Sekcji zostaje przeniesiony na okres letni, kiedy poza grami sportowymi i lekką atletyką Sekcja odda do użytku swych członków kort tenisowy a może i pływalnię, zbudowane na terenach należących do Domu Medyków.

Stanisław Janicki

Kierownik Sekcji.

SPRAWOZDANIA KASOWE

Rachunek Strat i Zysków Administracji

	zł	gr	zł	gr
1. Wynagrodzenia :				
Kierownika, zastępcy i służby	11.141	—		
2. Ubezpieczenia w Kasie Chorych	663	03		
3. Opał	9.862	80		
4. Gaz	2.133	88		
5. Światło	2.379	64		
6. Woda	2.813	14		
7. Utrzymanie porządku	2.354	81		
8. Umundurowanie służby i płótna	366	40		
9. Wydatki telefoniczne	825	40		
10. Opłaty manipulacyjne	52	38		
11. Materiały pisarskie i druki	430	25	33.023	—
12. Naprawa inwentarza i drobny remont			1.278	36
13. Drobne wydatki			372	61
14. Czysty zysk za rok sprawozdawczy .			10.817	43
			45.491	40

Karol Zapiór
Buchalter.

Domu Medyków U. J. w Krakowie
30 września 1931 r.

[illegible]

Za Komisję Rewizyjną:

Tadeusz Ostrowski
Przewodniczący.

Za Zarząd:

Jerzy Lebioda
Prezes.

Włodzimierz Perłowski
Marjan Dąbrowski
Kierownicy.

Bilans Administracji Domu
na dzień

	zł	gr	zł	gr
1. Gotówka w kasie			237	78
2. Inwentarz			7.854	65
3. Bratnia Pomoc Medyków (pożyczka dla kasy gł.)			2.725	—
			10.817	43

Karol Zapiór
Buchalter.

Medyków U. J. w Krakowie
30 września 1931 r.

	zł	gr	zł	gr
1. Czysty zysk za rok sprawozdawczy . .			10.817	43
			10.817	43

Za Komisję Rewizyjną:

Za Zarząd:

Tadeusz Ostrowski
Przewodniczący.

Jerzy Lebioda
Prezes.

Włodzimierz Perłowski
Marjan Dąbrowski
Kierownicy.

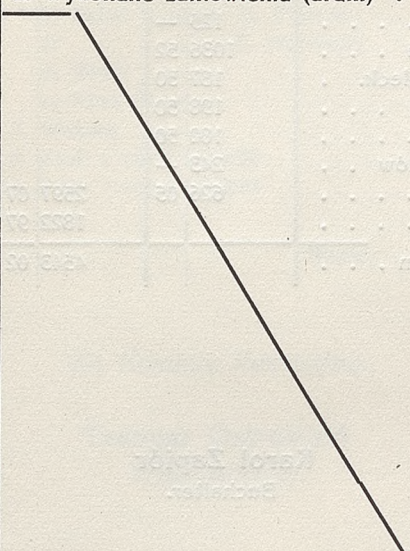
Rachunek strat i zysków
na dzień

WINIEN	zł	gr	zł	gr
1. Papier			2845	10
2. Wydatki administracyjne:				
a) Opłaty manipulacyjne, portorja, stemplowe i inne	83	52		
b) Wydatki kancelaryjne	16	46		
c) Utrzymanie porządku	26	90		
d) Prąd do maszyny	66	26		
e) Opłata czynszowa	900	—		
f) Ubezpieczenia w Kasie Chorych	481	85	1574	99
3. Koszta podróży			20	50
4. Świadcstwo przemysłowe			24	35
5. Roboty introligatorskie			615	55
6. Klisze i roboty graficzne			249	16
7. Farby			72	65
8. Różne			25	32
9. Wynagrodzenia (kierowników, zece- rów, maszynisty			9198	75
10. Naprawa inwentarza			67	60
11. Druki dla Bratn. Kom. Mad.			4086	52
12. Gotówka wpłacona do Kasy Gł.			394	15
13. Czysty zysk			1578	75
Razem			20753	39

Kraków, dnia 1. października 1931 r.

Karol Zapiór
Buchalter

Drukarni Br. Pom. Medyków U. J.
30. IX. 1931 r.

M A	zł	gr	zł	gr
1. Sumy preliminowane z Br. Pom. Med.			5220	—
2. Wykonane zamówienia (druki)			15553	39
				
Razem			20753	39

Za Komisję Rewizyjną:

Tadeusz Ostrowski
Przewodniczący.

Za Zarząd:

Jerzy Lebioda
Prezes.

Piotr Połuchtowicz
Kierownik.

Bilans Drukarni
na dzień

AKTYWA	zł	gr	zł	gr
1. Kasa			122	98
2. Dłużnicy :				
a) Brandstaetter	125	—		
b) „Nasze Myśli“ — Katowice	1036	52		
c) Okręg. Komenda Zw. Strzeleck. . .	187	50		
d) Klinika Ginekol.-Położnicza	198	50		
e) Zakład Higjeny U. J.	180	50		
f) „Juna Samideano“ — Kraków	243	—		
g) Różni	626	05	2597	07
3. Inwentarz			1822	97
Razem			4543	02

Karol Zapiór
Buchalter.

Br. Pom. Medyków U. J.
30. IX. 1931 r.

PASYWA	zł	gr	zł	gr
1. Wierzycciele :				
a) „Graphicum“	961	47		
b) Skład papieru M. Fleischer	317	97		
c) „ „ E. Horowitz	91	45		
d) Różni	43	10		
e) Kasa Chorych	120	29	1534	28
2. Weksle			1286	13
3. Zysk z roku 1929/30			143	86
4. Zysk z roku 1930/31			1578	75
Razem			4543	02

Za Komisję Rewizyjną :

Za Zarząd :

Tadeusz Ostrowski
Przewodniczący.

Jerzy Lebioda
Prezes.

Piotr Połuchtowicz
Kierownik.

Rachunek strat i zysków Bratniej na dzień

WINIEN	zł	gr	zł	gr
1. Koszta administracyjne:				
a) Pensje i wynagrodzenia nadzw. . .	14.859	15		
b) Opiata ubezp. w Kasie Chorych . .	708	93		
c) Opiata za parcelę i czynszowe (Kopernika 36 — stary lokal)	413	42		
d) Opał	9.862	80		
e) Gaz	2.133	88		
f) Światło	2.379	64		
g) Woda	2.813	14		
h) Utrzymanie porządku (art. gospod. czyszc. kominów, wywóz śmieci itp.)	2.354	81		
i) Wydatki pocztowe i telegraficzne .	144	86		
j) Wydatki telefoniczne	825	40		
k) Wydatki stemplowe i manipulacyjne	97	70		
l) Umundurowanie (ubranie robocze, płótna)	366	40	36.960	13
2. Naprawa inwentarza, remont i konserwacja budynku			1.309	16
3. Materjały pisarskie			517	30
4. Księgi i druki			4.854	35
5. Czasopisma			488	71
6. Wydatki reprezentacyjne:				
a) Reprezentacja	520	—		
b) Wkładki stowarzyszenia do centrali	150	—		
c) Koszta dorożek, tramwajów	35	25		
d) Podróże służbowe (Delegacje) . . .	734	71		
e) Zdjęcia fotograficzne, wieńce i inne	310	—	1.749	96
7. Agendy:				
a) Biblioteka	325	03		
b) Kuchnia	500	94	825	97
8. Różne:				
a) Ogłoszenia	106	75		
b) Opłaty przewozowe	853	67		
c) Ofiary	140	—		
d) Drobne wydatki	444	48	1.544	90
9. Procenta od pożyczki budowlanej . .			31.793	60
10. Czysty zysk			90.031	97
			170.076	05

Zapiór Karol
Buchalter.

Pomocy Medyków U. J. w Krakowie 30 września 1931 r.

MA	zł	gr	zł	gr
1. Komorne			45.111	40
2. Subwencje i Dary			8.099	35
3. Udział w opłatach studenckich:				
a) Pomoce w naturze	13.947	55		
b) Budowa domów akademickich . . .	84.986	46	98.934	01
4. Wkładki członków:				
a) Wpisowe	1.805	40		
b) Podatek na budowę domu	2.268	—	4.073	40
5. Fundusz Chorych Studentów:				
a) Pomoce letnie	700	—		
b) Założenie apteczki	300	—	1.000	—
6. Agendy:				
a) Drukarnia	1.722	61		
b) Księgarnia	6.734	37		
c) Bilard	672	55	9.129	53
7. Różne:				
a) Ze sprzedaży odznak stowarzyszenia	24	50		
b) Kary (za zwłokę)	235	90		
c) Drobne dochody	245	06	505	46
8. Zysk z balu i zabaw			2.005	72
9. Odsetki zarobkowe i inne			1.217	18
			170.076	05

Za Zarząd:

Kubałko Eugenjusz
Skarbnik

Lebioda Jerzy
Prezes

Za Komisję Rewizyjną:

Walewski Antoni
Zast. przewodniczącego

Ostrowski Tadeusz
Przewodniczący

Bilans Bratniej Pomocy
na dzień

AKTYWA	zł	gr	zł	gr
1. Gotowizna:				
a) Gotówka w kasie				
Kasa główna	249	57		
" administracji	237	78		
" drukarni	122	98		
" księgarni	394	52		
" biblioteki	7	50		
" kuchni	426	80		
b) Banki				
Bank Gosp. Krajowego rk. bieżący	128	33		
" " " " budowl.	15.518	—		
" Małopolski	4	—		
c) P. K. O.	24	17	17.113	65
2. Fundusz pożyczkowy:				
a) Pożyczki do roku sprawozdawczego	32 415	64		
za rok sprawozdawczy . .	5.330	19		
b) Obiady stypendyjne	904	20		
c) Mieszkania stypendyjne	509	50	39.159	53
3. Dłużnicy:				
a) Styp. im. prof. M. Rutkowskiego, Ko-				
mitety (Doktoraty) i inni	3.457	35		
b) Drukarni Twa	2.597	07	6.054	42
4. Kierownictwo Budowy Domu:				
do roku sprawozdawczego	815.772	52		
za rok sprawozdawczy	218.477	35	1.034.249	87
5. Inwentarze:				
a) Bratnia Pomoc Medyków				
do roku sprawozdawczego	47.695	53		
za rok sprawozdawczy	22.264	98		
b) Biblioteka				
do roku sprawozdawczego	3.350	12		
za rok sprawozdawczy	1.480	30		
c) Drukarnia	1.822	97		
d) Kuchnia	123	68	76.737	58
			1.173.315	05

Karol Zapiór
Buchalter

Medyków U. J. w Krakowie
30 września 1931 r.

PASYWA	zł	gr	zł	gr
1. Wierzyciele:				
a) Bank Gospod. Krajowego, pożyczka	660.000	—		
b) Drukarni	2.820	14		
c) Różni	3.987	40	666.807	81
2. Weksle (kaucyjne)			1.000	—
3. Kapitał do roku (sprawozdawczego) .			415.475	27
4. Zysk za rok sprawozdawczy			90. 031	97
			1.173.315	05

Za Zarząd:

Kubatko Eugenjusz
Skarbnik

Lebioda Jerzy
Prezes

Za Komisję Rewizyjną:

Walewski Antoni
Zast. Przewodniczącego

Ostrowski Tadeusz
Przewodniczący

SPIS CZŁONKÓW

Spis członków zwyczajnych Bratniej Pomocy Medyków U. J. w roku admin. 1930/31.

Studenci roku I-ego Wydziału Lekarskiego U. J.

Antaszek Eryk
Antończyk Michał
Beaupré Jadwiga
Bochenek Michał
Bochenek Adam
Bocheński Jan
Bogocz Kazimierz
Bogusz Stanisław
Bryk Stefan
Bryniak Jarosław
Brzeziński Mieczysław
Buchacz Marjan
Buła Emil
Cembala Damjan
Chęciński Kazimierz
Cieślicki Antoni
Czapnicka Irena
Czekańska Romualda
Czyżewicz Michał
Diller Mojżesz
Dobrowolska Jadwiga
Dobrzański Zygmunt
Drobniak Emil
Drylla Zbigniew
Dudek Mierosław

Dudziński Witold
Duława Jan
Durałowicz Kazimierz
Ehrlich Saul
Epstein Edmund
Ferkówna Marja
Fischgrund Zygmunt
Galewski Eugenjusz
Gawędzki Antoni
Grande Józef
Gross Maurycy
Grygorjew Arsenjusz
Hajduk Władysław
Händler Mojżesz
Hecht Marceli
Hołowacki Michał
Hrycelak Pantelejmon
Jachna Janusz
Jakesch Jerzy
Jakubowski Zygmunt
Janczewska Irena
Janus Albrecht
Jeżewski Jerzy
Kaczor Jan
Kempler Dawid

Kerth Erwin
Kęsek Antoni
Klaudel Zbigniew
Kłobus Mieczysław
Koczurówna Aleksandra
Kohut Antoni
Komorowska Irena
Kordijczuk Roman
Korolewicz Wincenty
Kosiek Tadeusz
Kostka Herbert
Kozioł Julian
Krzymyk Fryderyk
Kulczycki Adam
Kulkówna Edda
Kutarna Jan
Kyczun Roman
Landau Edward
Landau Mieczysław
Lazar Otton
Lehman Tytus
Lis Jan
Makoś Kazimierz
Miarczyński Jerzy
Michalik Jerzy
Migdał Adam
Mizia Tadeusz
Mściwujewski Stefan
Naskalski Dionizy
Niżankowski Czesław
Nowicki Zdzisław
Nowosielski Aleksander
Nowosad Jan
Nowotny Gustaw
Okulicz-Kozaryówna
[Małgorzata
Olcha Stanisław
Oszacki Jerzy
Pakszwer Ryszard
Pałucki Zbigniew

Panzer Izak
Paszkowski Borys
Piasecki Władysław
Plinta Zdzisław
Podraza Edward
Prower Emanuel
Pruc Włodzimierz
Przyłuski Zdzisław
Radecki Władysław
Rekucki Tadeusz
Rosiński Eugenjusz
Roszczakowski Stefan
Sarnowski Antoni
Schächter Mojżesz
Schmalholz Simche
Schrager Norbert
Schrott Kazimierz
Seliksonówna Blanka
Siegert Joachim
Skimina Jan
Ślebioda Józef
Śmiech Karol
Śmieja Bolesław
Smolarek Jan
Soroczyńska Janina
Spyrówna Dorota
Strasser Stanisław
Strek Apolonjusz
Świdorski Adolf
Szczenuk Karol
Szczurowski Cyprian
Szczyrkowski Kazimierz
Szlichcińska Wanda
Szydłowski Jan
Szyszko Stanisław
Taflerówna Blanka
Thomas Jan
Tomaszewski Józef
Trzos Mieczysław
Ujwary Stanisław

Urbańczyk Władysław
Walter Władysław
Wiankowski Tadeusz
Wiczuk-Wiczewski Zbigniew
Wiktor Zdzisław
Wilamowski Zbigniew
Wilkoń Bolesław
Wilsonówna Zofja
Włodarczyk Bronisław
Wojciechowski Edmund
Wołkówna Bronisława

Wontor Marjan
Wyrwa Karol
Wysocki Michał
Żak Tadeusz
Zawisza Franciszek
Zbozień Bolesław
Zieliński Marjan
Ziemiański Leszek
Zubczewski Adam
Zych Mieczysław

Studenci II-go roku Wydziału Lekarskiego U. J.

Albrecht Stanisław
Awerjanówna Wiera
Barta Karol
Baż Józef
Bauminger Jakób
Bielawski Józef
Byrdówna Marja
Czarnecki Antoni
Czarnecki Lesław
Czartkower Emil
Danysz Taras
Dem Norbert
Dobrowski Henryk
Dussil Walter
Engländer Alfred
Fischer Karol
Freidenfeld Lejzor
Frenkiel Adolf
Fryczkowski Kazimierz
Gańdor Jan
Gajda Józef
Gańsiorowski Tadeusz
Geldzähler Aron
Gernand Franciszek
Gimiński Antoni

Głazowski Edward
Godlewska Bronisława
Goldberger Maurycy
Goldstein Edmund
Górka Adam
Grabowski Feliks
Greczek Tadeusz
Gries Naftali
Grincwajg Lejzor
Gützmänn Karol
Gzyl Alfred
Hadt Andrzej
Heczko Paweł
Hołdronów Wacław
Hornicka Wiera
Hrab Józef
Hupert Wiktor
Jahodzianka Marja
Jarosz Józef
Jędrzejowski Zdzisław
Juzwa Eugenjusz
Kaczówka Aleksander
Kalicki Wiktor
Karbowski Stanisław
Kazanowski Władysław

Kazior Stanisław
Knapiński Henryk
Koper Stefan
Kornreich Jakób
Koterla Bogusław
Kucharski Bolesław
Landauówna Felicja
Lenk Czesław
Lichowski Tadeusz
Łazarczyk Stanisław
Łowińska - Kohmannowa

[Barbara

Łysiak Roman
Malinowska Alina
Małecki Karol
Martyniec Jan
Matlak Ferdynand
Mazurkiewiczówna Anna
Michałowski Benedykt
Miecznik Zdzisław
Mielnikówna Eleonora
Młynar Teodor
Mucha Józef
Nieć Mieczysław
Nielipiński Włodzimierz
Niespodziański Zbigniew
Niewiadomski Stanisław
Nikiel Wiesław
Nosek Zdzisław
Nowak Jan
Okarmus Bruno
Okoński Zdzisław
Pałka Wincenty
Papież Stanisław
Pawlak Alojzy
Pelczarówna Józefa
Pękalski Jan
Piątkowski Zbigniew
Pogoda Czesław
Przeworska Olga

Pszon Adam
Puskarczyk Tadeusz
Rachwał Leon
Reichmann Jerzy
Raźny Aleksander
Rechowicz Tadeusz
Reich Markus
Rubin Kurt
Rybok Albert
Schinagel Aleksander
Schmaus Ludwik
Sechazz Jerzy
Sienko Stanisław
Skalski Feliks
Śmiałowski Włodzimierz
Soboń Kazimierz
Sokół Stanisław
Soldinger Abraham
Stachurski Roman
Stanisławski Kazimierz
Steinlauf Jakób
Stolarzewicz Stefan
Struczyński Mieczysław
Strzemeska Zofja
Suszkiw Aleksander
Szczepieniec Bolesław
Szampowska Julia
Szarewska Marja
Szpilczyński Stanisław
Tafet Teofil
Tanne Izidor
Targowska Zofja
Trząski Czesław
Tylusiński Witold
Weissglas Jan
Wieja Jan
Wierzba Sobiesław
Witaliński Włodzimierz
Wodecki Zygmunt
Wodziński Marjan

Wohlman Efraim
Wohlmutowna Irena
Wtorzecki Włodzimierz

Wyka Zdzisław
Zabawska Jadwiga
Zorychta Bronisław

Studenci III-go roku Wydz. Lek. U. J.

Artemowycz Teofil
Bazan Stanisław
Berman Markus
Białowąsówna Stanisława
Bieberstein Ludwik
Brzeski Jan
Brzeziński Jan
Bulanda Józef
Chudecki Bronisław
Cyrkowicz Adam
Czajka Kazimierz
Czapliński Zbigniew
Dąbrowski Władysław
Drozd Józef
Dygdoń Jan
Eder Jonasz
Eichner Zygfryd
Friedmannówna Zofja
Galler Abraham
Gątkiewicz Jan
Gelberger Leon
Główka Władysław
Goldman Jan
Górecki Antoni
Gregorczyk Karol
Grzesikówna Małgorzata
Gürsching Józef
Haar Heinz
Haas Wiktor
Haber Artur
Hausman Artur
Hilla Wilhelm
Hłyń Zbigniew

Hołodrowicz Wacław
Huttman Jakób
Immerglückówna Paulina
Jacyszyn Włodzimierz
Jakimowicz Julian
Japa Józef
Jarema Michał
Jaworskij Jozafat
Kałęba Józef
Kamyk Leon
Karbonniczek Marjan
Kądzielanka Marja
Kleczkowski Alfred
Klinowski Czesław
Kobylnik Włodzimierz
Koszyk Jan
Kowalczuk Włodzimierz
Kowalczyk Józef
Kowska Jadwiga
Krill Alfred
Krumholz Abraham
Krupa Józef
Krystek Juljus
Kubisty Władysław
Kukuk Ernest
Kuliński Zbigniew
Kunke Norbert
Kysilewskij Włodzimierz
Laufer Fryderyk
Lesisz Marjan
Makowski Henryk
Małeckij Jerzy
Marszał Brunon

Maschler Henryk
Mayer Zygfryd
Mazur Władysław
Mirowski Jan
Mischel Jakób
Morawiecki Jerzy
Morawska Łucja
Mościskier Maksymiljan
Mroczka Józef
Mucha Antoni
Nackiewicz Zdzisław
Nieć Jan
Niziołek Paweł
Onuferko Włodzimierz
Panasiuk Bohdan
Paryski Witold
Piróg Władysław
Poje Ludwik
Pollak Kazimierz
Połuchtowicz Piotr
Popławska Marja
Poradowski Jan
Pykosz Tadeusz
Rotter Jan
Salik Julian
Sembaj Izydor
Skórski Janusz

Skólski Jerzy
Słabiak Emil
Spyra Jan
Stamberger Wilhelm
Stein Emanuel
Straszewicz Kazimierz
Süsser Ignacy
Szafarz Ludomir
Szankowski Longin
Szczęsna Wiesława
Terlecki Jarosław
Towpik Józef
Tychanowicz Zbigniew
Wagnerówna Irena
Walewski Mieczysław
Warczewski Zdzisław
Wehrówna Władysława
Wiciński Zenon
Wischnowitz Emil
Witaliński Walter
Wolfram Szymon
Wołyneć Emil
Woner Kazimierz
Zamełło Marjan
Ziarko Kazimierz
Zwiefach Eljasz
Żurek Zygfryd

Studenci IV-go roku Wydz. Lek. U. J.

Adwentowski Jan
Ameisen Wilhelm
Aleksandrowicz Julian
Anyszek Jan
Bajtała Aleksander
Baran Eustachy
Baranowska Marta
Bieniek Włodzimierz
Boczar Kazimierz

Boryczko Stanisław
Brudner Izrael
Bujak Tadeusz
Cetnarowicz Jan
Chudzicki Stanisław
Chwalibóg Stanisław
Ciepielowski Marjan
Czaplińska Janina
Czernecki Tadeusz

Czyż Daniel
Dąbrowski Marjan
Dorda Alfred
Dostał Karol
Dziubanowski Teodor
Eimerl Samuel
Eisenberg Samuel
Ettinger Oskar
Garczyński Zenon
Gawędzki Stanisław
Gębica Adam
Geneja Kazimierz
Gerula Czesław
Głuszek Marjan
Gottlieb Aleksander
Haczkiewicz Stanisław
Hessel Bernard
Hirkawska Zofja
Hirsch Julian
Holzer Mendel
Hrycaj Anatol
Huczyński Janusz
Immerglück Fryderyk
Kaczor Józef
Kamyk Wincenty
Kasprzyk Mieczysław
Kłosiński Antoni
Knaul Maksymilian
Kohlberger Tadeusz
Kolek Aleksander
Kopytkiewiczówna Marja
Kotarba Józef
Kotlarczyk Kazimierz
Krzyżanowski Marjan
Kubatko Eugenjusz
Kurek Stanisław
Kuzan Włodzimierz
Lechowski Zdzisław
Leśniewicz Wiktor
Lewandowski Artur

Lewkowicz Ferdynand
Ligeza-Przychocki Marjan
Łabużek Kajetan
Łakota Marjan
Maj Julian
Marienstrauss Henryk
Mazanek Władysław
Nowak Stanisław
Oczkowski Jan
Oremus Jan
Piekarz Marjan
Podkopał Józef
Polackówna Elżbieta
Pysz Stanisław
Ringel Józef
Rothkopfówna Franciszka
Rothówna Marja
Rose Jerzy
Rosenbaum Tadeusz
Rowiński Władysław
Różyńska Hanna
Rydel Jan
Schlönvagt Eugenjusz
Schmidt Jan
Seelenfreundówna Czesława
Siegert Klaus
Skorupa Marjan
Śliwonik Tadeusz
Spławieński Jan
Stecki Henryk
Steinbach Mieczysław
Sudolski Wiesław
Suliński Stanisław
Surdacki Aleksander
Szefflówna Irena
Sznepka Karol
Szwabski Mieczysław
Tynecki Józef
Wachtel Chaim
Warchałowski Czesław

Wehrówna Stanisława
Willam Zdzisław
Wójciński Jan
Wójcikówna Władysława
Wojewidka Jarosław
Wolny Gabrijel

Wrona Stanisław
Zielina Jan
Żukowski Antoni
Żurakowski Władysław
Żydjak Włodzimierz

Studenci V-go roku Wydz. Lek. U. J.

Beer Hirsch
Biały Czesław
Bieniasz Jan
Bilek Mieczysław
Bogucki Leonard
Bucher Teodor
Bukowski Rudolf
Butryma Adam
Chmielarczyk Władysław
Ciośńska Irena
Cwojdzńska Iza
Czajkówna Marja
Dąbrowicki Emil
Dintenfass Emil
Dortheymer Edward
Drach Teodor
Ekiertówna Stanisława
Engelstein Edmund
Fakler Szyja
Fischab Izydor
Frączek Józef
Gans Henryk
Gąsior Tomasz
Gąsiorowska Marja
Gastoł Błażej
Gergovich Marjan
Gliński Marjan
Góra Stanisław
Grabczyński Jan
Gradziński Kazimierz

Grębowski Zbigniew
Gruber Józef
Haar Jörg
Haberfeld Erwin
Hassman Wiktor
Hofbauer Tadeusz
Hołda Władysław
Hulles Artur
Ihnatowiczówna Wanda
Iwaneć Wasyl
Jakubiec Mieczysław
Janiga Jan
Jasienicka Marja
Jaśkiewiczówna Anna
Jaworski Władysław
Kaczmarczyk Jan
Kaczorowski Bolesław
Kalitowski Czesław
Kapitan Dymitr
Karolini Tadeusz
Kawiński Eustachy
Kędracki Antoni
Klimkówna Stanisława
Kociuba Bazyli
Kołodziej Józef
Krajewski Tadeusz
Krawiec Tadeusz
Krzyżak Antoni
Kubielas Czesław
Kubijowicz Bohdan

Kuchta Jan
 Kuczerski Jarosław
 Kukulski Zbigniew
 Lach Stanisław
 Laszczak Władysław
 Lebioda Jerzy
 Leinkramówna Marja
 Leser Mojżesz
 Lewicka Wanda
 Liebeskind Aleksander
 Łęczycki Aleksander
 Mądrozskiewicz Marjan
 Małachowski Józef
 Meyer Jan
 Michnik Mieczysław
 Mięso Tadeusz
 Neuwelt Stanisław
 Olszewski Jerzy
 Paryski Edwin
 Pawłowski Włodzimierz
 Perłowski Włodzimierz
 Pithardt Leon
 Preiss Witold
 Przybyłkiewicz Zdzisław
 Przybyszowski Zbigniew
 Radło Marjan
 Reguła Zygmunt
 Rodziński Zdzisław

Römer Aron
 Schmelkes Beno
 Schnapik Zygmunt
 Sierosławski Władysław
 Stafiera Jan
 Stein Bolesław
 Stoch Waclaw
 Szulimowicz Nowach
 Taffet Jakób
 Talewski Roman
 Tomaszewski Michał
 Trella Julian
 Trent Roman
 Twardosz Marjan
 Ungarówna Wanda
 Walewski Antoni
 Wachtłówna Marja
 Wassermann Izak
 Wassermann Maksymiljan
 Wisłouchówna Janina
 Wiszniowski Zbigniew
 Wójtowicz Eustachy
 Worobel Aleksy
 Zajdel Alfred
 Zalewski Marjan
 Zawadzki Witold
 Zemanek Władysław

Studenci VI-go roku Wydz. Lek. U. J.

Adamiakówna Władysława
 Aderholzówna Eugenia
 Aftel Zygmunt
 Beier Izydor
 Genyk-Berezowski Jarosław
 Berger Leon
 Bielas Aleksander
 Bilski Albin

Bruk Władysław
 Brzycki Michał
 Cisek Adam
 Cybulski Teodor
 Desser Abraham
 Dornfeld Henryk
 Dwernicka Wanda
 Ebersohn

Engelhard Artur
Fedkiw Roman
Fedorów Piotr
Ferberówna Anna
Ferens Ernest
Filipczak Borys
Fischer Zygmunt
Förster Stefan
Franus Antoni
Geller Jakób
Gerhard Andrzej
Goldschmied Joel
Górski Włodzimierz
Gottlieb Izidor
Gross Józef
Gworkówna Janina
Haberko Adam
Hano Józef
Helczyńska Helena
Hornicki Paweł
Jakober Józef
Janicki Stanisław
Kapelusław Wasyl
Konieczna Kazimiera
Kręcina Jan
Kuśmierski Apolinary
Landfisch Saul
Latała Jan
Lubaś Franciszek
Lust Izak
Makarewicz Jan
Markiewicz Józef
Michejdzianka Zofja
Mirek Roman
Mochnecki Oleg
Musiał Włodzimierz
Odzieniec Bolesław

Neiger Chaim
Neumann Aleksander
Noskowska Helena
Ogarek Ludwik
Ostrowski Tadeusz
Patryło Roman
Pieczarkowski Marjan
Pisekówna Halina
Pochopień Franciszek
Porański Roman
Powroźnik Włodzimierz
Primus Władysław
Prokocimer Edward
Reben Józef
Romanowski Jan
Rössler Maurycy
Rottenberg Samuel
Rusinek Stefan
Schein Chaskel
Schilke Edward
Skałba Henryk
Składzień Aleksander
Sokołowska Anna
Spytkowski Bolesław
Stanisz Jan
Stróżewska Marja
Strychar Michał
Sztencel Henryk
Tarczałowicz Władysław
Wadoń Antoni
Wallersteinówna Sala
Wodnicki Józef
Wojtasiewicz Michał
Wołkówna Zofja
Zachorański Bazyli
Ziobrowski Józef

Absolwenci Wydz. Lek. U. J. r. 1930/31.

Gąsior Jan
Kotas Rudolf
Marcinek Józef
Mycoń Mieczysław

Sikorska Eugenja
Stawarski Kazimierz
Szczytowski Jan
Zaczyński Jan

Członkowie nadzwyczajni Br. Pom. Medyków U. J.

Dr. Białek
Dr. Dulęba Jan
Dr. Gorzeński Marjan
Dr. Kania Henryk

Dr. Mackowski Alfons
Dr. Rudeński Teodozy
Dr. Syrek Adam
